Wydanie 6

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V — Bydgoszcz, środa 30 stycznia 1952 r. — Nr 26 (1092)

Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru, każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego

(Z projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozdział 2, art. 14).

Ludzie pracy w całym kraju omawiają projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP). — Od trzech dni — od chwili opublikowania projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w kopalniach, hutach, fabrykach, w gromadach, PGR i spółdzielniach produkcyjnych, w świetlicach i mieszkaniach, na wyższych uczelniach, w szkołach i koszarach wojskowych trwają rozważania i dyskusje na temat projektu Konstytucji.

Rozważając i komentując poszczególne paragrafy Konstytucji, ludzie pracy miast i wsi poznają coraz lepiej i wszechstronniej bogatą treść tej zasadniczej ustawy naszego Ludowego Państwa.

Przodujący górnik w Zagłębiu Dolnośląskim, brygadzista Michał Kowalski z kopalni „Bolesław Chrobry", nie tylko dokładnie sam przestudiował projekt Konstytucji, ale zapoznał z nim członków swej brygady. Na naradzie brygady, poświęconej omówieniu projektu Konstytucji — Michał Kowalski powiedział m. in.:

„Gdy miałem 12 lat — mój ojciec musiał wyjechać za chlebem do Francji. Było to zaraz po uchwaleniu burżujskiej Konstytucji Marcowej, która nie zapewniała żadnych praw ludziom pracy.

Konstytucja francuska też nie daje praw robotnikom, ułatwia tylko kapitalistom wyzyskiwanie robotników. Miałem zaledwie 13 lat, gdy już zacząłem pracę w kopalni pod ziemią, a potem za to, że brałem aktywny udział w ruchu związkowym zostałem wysiedlony w 1936 roku przez policję Lavala.

Musiałem wrócić do Polski sanacyjnej, gdzie obowiązywała już faszystowska Konstytucja Kwietniowa. Nie było dla mnie odpowiedniej pracy. Musiałem tłuc kamienie na szosie.

Tam, we Francji, nic się do dziś nie zmieniło. U nas zaś zmieniło się wszystko. Budujemy Ojczyznę ludu pracującego. Dzięki temu mamy projekt nowej Konstytucji. Inaczej będzie ona uchwalona, niż nasze konstytucje przedwrześniowe czy konstytucje w państwach kapitalistycznych. U nas wypowie się w sprawie Konstytucji cały naród".

* * *

Syn robotnika, starszy marynarz Adler mówi:

„W Polsce sanacyjnej wojsko musiało tylko ślepo wykonywać rozkazy, a nie miało prawa brania udziału w życiu politycznym kraju. Tak jest jeszcze w armiach kapitalistycznych. A u nas każdy żołnierz Ludowego Wojska Polskiego posiada prawo wyborcze, może wypowiadać się w różnych sprawach gospodarczych i politycznych. Konstytucja zapewnia naprawdę równe prawa wszystkim obywatelom. Inaczej wygląda to w Stanach Zjednoczonych, gdzie np. człowiek o innym kolorze skóry jest traktowany gorzej od zwierzęcia.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej potwierdza to, co zdobyły masy ludowe naszej ukochanej Ojczyzny, i to w nas wzbudza nowe siły".

* * *

Wacław Ceran z Zakładów im. Jerzego Dymitrowa w Warszawie jest sześciokrotnym przodownikiem pracy. W fabryce tej pracuje on od 1928 roku, gdy była ona jeszcze własnością kapitalisty Szpotańskiego. Przerywając na chwilę pracę nad częścią prototypu nowej maszyny mówi on:

„Cieszę się, że Sejm postanowił przeprowadzić ogólnonarodową dyskusję nad projektem Konstytucji. Myślę, że będzie wielu ludzi, którzy w tej dyskusji zabiorą głos, zgłoszą swoje wnioski.

Gdy uchwalano Konstytucję w 1919 roku i tę drugą — faszystowską, nikt nas nie pytał o zdanie. To była konstytucja dla Szpotańskich, Lilpopów, Borkowskich.

Na taką Konstytucję długo czekaliśmy: Trzeba było walczyć z caratem, z fabrykantami, z Piłsudskim i jego kompanami, z hitlerowskim okupantem, ale w końcu zwyciężyliśmy".

Uniwersytet Mikołaja Kopernika żywo interesuje się dyskusją nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Już na wiele dni przed ogłoszeniem projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był on przedmiotem licznych dyskusji i rozważań wśród grona profesorów i studentów na UMK. O zainteresowaniu tym problemem świadczy fakt, iż zorganizowano przy Wydziale Prawa ośrodek dyskusyjny dla spraw Konstytucji.

W poniedziałek od rana treść projektu była na wszystkich ustach. Mówiono o Konstytucji w rektoracie w poszczególnych dziekanatach, w salach wykładowych.

Również na terenie domów akademickich młodzież z zainteresowaniem omawia poszczególne artykuły projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Mieczysław Niechciał, student II roku prawa, podkreślił w rozmowie z naszym korespondentem: „Konstytucja dla nas studentów, ma olbrzymie znaczenie. Przecież ona właśnie mówi o opiece nad uczącymi się i nad młodzieżą. My, którzy zawdzięczamy Polsce Ludowej wszystko, internat, opiekę, studia, stypendia, korzystanie z bibliotek i pracowni naukowych, rozumiemy, co nam dała Ojczyzna Ludowa".

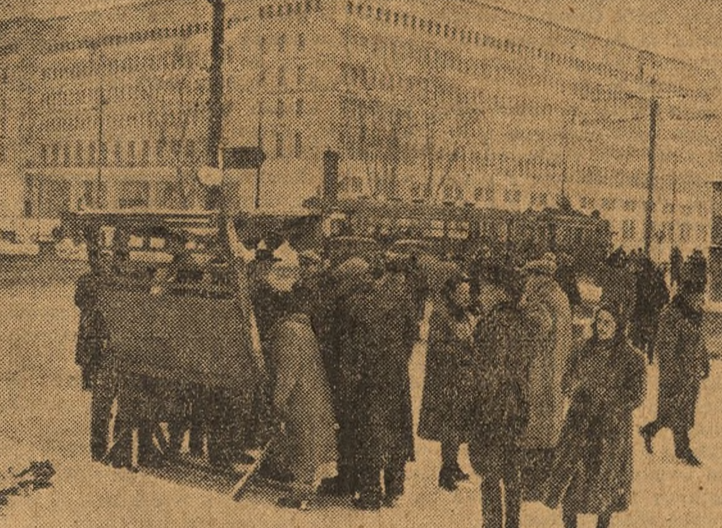
Jerzy Ossowski, zastępca asystenta na katedrze marksizmu - leninizmu, powiedział: „W ogólnonarodowej dyskusji nad projektem cały uniwersytet nasz weźmie udział. Wygłosimy także kilkaset odczytów w fabrykach i zakładach pracy".

W ośrodku dyskusyjnym w Coll. Minus zgromadzona zostanie lektura, dotycząca zagadnień konstytucyjnych. Tu również — podkreśla tow. Boberski, I sekretarz KU PZPR — odbywać się będą odprawy prelegentów, mających na terenie całego województwa omawiać projekt Konstytucji.

Poza tym przewidziane jest zorganizowanie na UMK wielkiego wiecu, na którym zabiorą głos profesorowie, asystenci, studenci i szczegółowo omówią i przedyskutują poszczególne artykuły projektu Konstytucji.

Tow. Stanisław Chojnacki, którego spotykamy w Domu Akademickim nr 1, powiada, iż nie będzie ani jednego studenta na UMK, który nie weźmie udziału w ogólnonarodowej dyskusji.

Senat akademicki, pracownicy naukowi i studenci Uniwersytetu M. Kopernika zdają sobie sprawę, że w związku z ogłoszeniem projektu Konstytucji stoją przed uczelnią poważne zadania. Poczynione przygotowania świadczą o tym, że UMK wykona je w całej pełni.



W dniu 27. 1. 1952 r. na ulicach miast pojawiły się kioski, w których można było nabyć broszury zawierające pełny tekst projektu Konstytucji.
NA ZDJĘCIU: Kiosk w Alejach Jerozolimskich na wprost Domu Partii w Warszawie.
CAF fot. Zygm. Wdowiński

Rośnie potęga Kraju Zwycięskiego Socjalizmu

Plan rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR na 1951 rok — wykonany

MOSKWA (PAP). Opublikowano komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego, przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania planu rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR w 1951 r.

WYKONANIE PLANU PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Plan globalnej produkcji przemysłowej na rok 1951 został wykonany w 103,5 proc.

Zadania planu zostały przekroczone na odcinku hutnictwa żelaza, niektórych metali nieżelaznych, rur żelaznych, węgla, koksu, ropy naftowej, gazu naturalnego, benzyny, energii elektrycznej, motorów elektrycznych, obrabiarek, maszyn przędzalniczych, warsztatów tkackich, traktorów, kombajnów, samochodów ciężarowych i osobowych, autobusów, lokomotyw, koparek, buldożerów, dźwigów samochodowych, łożysk kulkowych, kauczuku syntetycznego, opon samochodowych, amoniaku syntetycznego, sody kaustycznej, kwasu siarkowego, nawozów sztucznych, barwników i innych chemikaliów, papieru i innych wyrobów przemysłowych.

W 1951 roku wyprodukowano również ponad plan znaczną ilość tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, wyrobów konfekcyjnych, wyrobów dziewiarskich, obuwia, maszyn do szycia, zegarków, aparatów fotograficznych, wyrobów masarskich, cukru, wyrobów cukierniczych, konserw, wyrobów makaronowych, herbaty, szampana, piwa, mydła, papierosów, zapałek i innych towarów masowego spożycia.

W 1951 r. jakość towarów przemysłowych i ich asortyment uległ dalszej poprawie.

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Produkcja surówki wzrosła w 1951 roku w porównaniu z 1950 rokiem o 14 proc., stali o 15 proc., walcówki o 15 proc., rur żelaznych o 14 proc., miedzi o 14 proc., ołowiu o 25 proc., cynku o 15 proc., węgla o 8 proc. ropy naftowej o 12 proc., benzyny o 20 proc., energii elektrycznej o 14 proc., turbin parowych o 10 proc., wielkich turbin wodnych o 145 proc., wielkich maszyn elektrycznych o 37 proc., motorów elektrycznych o 24 proc. wielkich, ciężkich i uniwersalnych obrabiarek o 11 proc., urządzeń dla przemysłu chemicznego o 38 procent, maszyn rolniczych o 15 proc.

Produkcja lokomotyw elektrycznych podniosła się w 1951 roku w porównaniu z 1950 rokiem o 11 proc., autobusów o 34 proc., łożysk kulkowych o 30 proc., kauczuku syntetycznego o 20 proc., cementu o 19 proc., cegły o 20 proc., dachówek o 13 procent.

Produkcja domów prefabrykowanych wzrosła w tym samym czasie o 16 proc., rowerów o 78 proc. maszyn do szycia o 33 proc., zegarków o 27 proc., aparatów fotograficznych o 37 proc., odbiorników radiowych o 16 proc., patefonów o 24 proc., pianin i fortepianów o 21 proc., włókna bawełnianego o 33 proc., tkanin bawełnianych o 22 proc., wełnianych o 13 proc., jedwabnych o 34 proc., wyrobów dziewiarskich o 26 proc., obuwia skórzanego o 17 proc.

Podniosła się również produkcja artykułów żywnościowych. W roku 1951 wyprodukowano o 18 proc. więcej cukru niż w 1950 r., wyrobów cukierniczych o 16 proc., ryb o 22 proc., mięsa o [illegible]2 proc., wyrobów masarskich o 17 proc., masła o 6 proc., artykułów mleczarskich o 44 proc., mleka skondensowanego o 44 proc., sera o 22 proc., tłuszczów roślinnych o 12 proc.

Łączna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w roku 1951 o 16 proc. w porównaniu z rokiem 1950.

Dzięki osiągniętym w 1951 roku sukcesom w rozwoju przemysłu, w dziedzinie wzrostu wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji przeprowadzono z dniem 1 stycznia 1952 r. nową zniżkę hurtowych cen metali, maszyn i urządzeń technicznych, paliwa, chemikaliów, materiałów budowlanych, papieru. Obniżono również opłaty za korzystanie z energii elektrycznej i cieplnej oraz za przewozy towarów..

WPROWADZANIE NOWEJ TECHNIKI DO GOSPODARKI NARODOWEJ

W roku 1951 osiągnięto dalsze sukcesy w dziedzinie wprowadzania do produkcji nowych typów maszyn, urządzeń i materiałów. Radziecki przemysł budowy maszyn wyprodukował w 1951 r. około 500 nowych typów maszyn i mechanizmów, zapewniających dalszy postęp techniczny gospodarki narodowej.

Wyprodukowano nowe typy potężnych turbin parowych i kotłów wysokiego ciśnienia, turbin wodnych i hydrogeneratorów, aparatury wysokiego napięcia dla przesyłania energii elektrycznej na duże odległości.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR budowniczowie Warszawy realizują swe zobowiązania

WARSZAWA (PAP). — Warszawscy murarze, cieśle i betoniarze zobowiązania swe, podjęte dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, realizują pomyślnie, mimo niesprzyjających ostatnio warunków atmosferycznych. Na budowie MDM szczególnie wyróżniła się trójka murarska Jerzego Smorzyńskiego, która w ciągu 6 godzin i 25 minut ułożyła 19.244 cegły.

Grupa ciesielska Aleksandra Kowalskiego wyróżniła się wśród załogi budowniczych Żerania oszczędną gospodarką materiałami i surowcem. Wykonała ona 3.900 m rusztowań z używanego materiału budowlanego, co przyniosło 3 tys. zł oszczędności. ZMP-owska grupa robót ziemnych — Stanieca na 10 dni przed terminem wykonała zaplanowane roboty, zaoszczędzając ponad 2 tys. zł.

SUKCESY ROBOTNIKÓW WROCŁAWSKICH

WROCŁAW (PAP). — Godnie powitała 10 rocznicę PPR załoga Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego we Wrocławiu. 25 bm. kilka brygad robotniczych tych zakładów zameldowało o pełnym wykonaniu podjętych zobowiązań. Brygada spawaczy Mariana Surmacza systematycznie wyrabia ok. 200 proc. normy, zrealizowała ona swe zobowiązania w 101 proc. Tokarze zespołu Stefana Gapika i Alojzego Smiatacza wykonali swe zobowiązania o 6 dni przed terminem. Wyrabiając normę w 300 proc., wyprodukowali oni ponad 375 części maszynowych.

Załoga działu montażu w Dolnośląskich Zakładach Wytwórczych Urządzeń Radiowych postanowiła zmniejszyć ilość odpadków o 5 proc. i jednocześnie wzmóc wydajność pracy o 5 proc.

„Dzieło, za które oddali swe życie Buczek, Nowotko, Fornalska i inni będziemy kontynuować — oświadczyła robotnica działu montażu Helena Wierzchołowska. — Amerykańscy podżegacze wojenni chcą rozpętać nową wojnę. Naszą codzienną coraz wydajniejszą pracą będziemy wzmacniać siły pokoju i postępu i wcielać w życie idee PPR i PZPR". Wierzchołowska zobowiązała się podnieść wydajność swej pracy ze 150 na 230 proc. normy.

Załoga działu nawijalni postanowiła przekroczyć o 12 proc. swój kwartalny plan produkcyjny.

Depesze kondolencyjne po zgonie Premiera Rządu Mongolskiej Republiki Ludowej Marszałka H. Czojbałsana

DO
KOMITETU CENTRALNEGO
MONGOLSKIEJ PARTII LUDOWO - REWOLUCYJNEJ
UŁAN—BATOR

W imieniu polskiej klasy robotniczej i całego narodu łączymy się z Wami w żałobie, jaka dotknęła naród mongolski po zgonie nieodżałowanego Towarzysza Czojbałsana Marszałka i Premiera Mongolskiej Republiki Ludowej, sławnego rewolucjonisty i patrioty.

Naród polski zachowa na zawsze pamięć o wielkim przywódcy Mongolskiej Republiki Ludowej, który prowadził nieugięcie swój lud drogą demokracji, socjalizmu i pokoju w braterskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim — bastionem wolności i niepodległości narodów.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

* * *

Do
Towarzysza CURUNŻABA
Wicepremiera Mongolskiej Republiki Ludowej

UŁAN—BATOR

Z powodu zgonu Towarzysza Marszałka Czojbałsana, Premiera Rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, wiernego syna i Wodza ludu pracującego Mongolii, proszę przyjąć najserdeczniejsze kondolencje Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne.

Naród polski wierzy, że dzieło wielkiego Suche Batora i jego najbliższego towarzysza walki, Czojbałsana wiecznie żyć będzie w sercach narodu mongolskiego i prowadzić go będzie do coraz większych zwycięstw na drodze do socjalizmu oraz umocnienia przyjaźni między narodami.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

* * *

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
GENERAŁ LEJTENANT ŻANCZIW

W związku z przedwczesnym zgonem Marszałka Czojbałsana, Premiera Rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, organizatora Ludowej Armii Mongolskiej, bohatera wojny z imperializmem japońskim, składam Wam oraz Mongolskiej Armii Ludowej, w imieniu własnym i w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego, wyrazy głębokiego współczucia.

Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Mieszkańcy Moskwy złożyli ostatni hołd Marszałkowi Czojbałsanowi

MOSKWA (PAP). — W dniu 28 stycznia mieszkańcy Moskwy złożyli ostatni hołd Wodzowi narodu mongolskiego, premierowi Mongolskiej Republiki Ludowej, wiernemu przyjacielowi Związku Radzieckiego — Marszałkowi Czojbałsanowi.

O godzinie 12 w południe otwarto Salę Kolumnową Pałacu Związków Zawodowych, w której na wysokim katafalku ustawiono trumnę ze zwłokami Marszałka Czojbałsana. Sala udekorowana była przybranymi kirem sztandarami Związku Radzieckiego i Mongolskiej Republiki Ludowej. Przy katafalku złożono wieńce od Komitetu Centralnego WKP(b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR, KC Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, Prezydium Wielkiego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej i Rządu MRL.

Wartę honorową przy trumnie Marszałka Czojbałsana pełnili ministrowie ZSRR, deputowani do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, przedstawiciele partii oraz oficerowie Armii Radzieckiej.

Dziesiątki tysięcy ludzi pracy Moskwy przeszły przed trumną składając hołd zmarłemu. Delegacje Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, Ministerstwa Spraw Wojskowych ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Rady Ministrów RFSRR, KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego złożyły wieńce. Wieńce złożyli także w imieniu swych rządów przedstawiciele ambasad: Polski, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Czechosłowacji, złożono również wieńce od KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, KC Komunistycznej Partii Bułgarii, KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, KC Węgierskiej Partii Pracujących, KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Rządu Albańskiej Republiki Ludowej.

Przez cały dzień ludzie pracy Moskwy żegnali Marszałka Czojbałsana, wielkiego bojownika o wolność i niezależność narodu mongolskiego, niezłomnego bojownika o pokój, demokrację i socjalizm.

Walki w Korei

PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 29 stycznia w Phenianie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi,

Na wszystkich odcinkach frontu wschodniego trwał gwałtowny ogień artyleryjski. Na froncie środkowym i zachodnim toczyły się na szeregu odcinków walki o znaczeniu lokalnym, w których Wojska Ludowe osiągnęły sukcesy.

U wybrzeży zachodnich Korei oddziały Armii Ludowej zatopiły kontrtorpedowiec nieprzyjacielski, który usiłował bombardować osiedla mieszkalne.

Kierując się względami utrzymania i utrwalenia pokoju
ZSRR nie może pozostać obojętny
wobec agresywnych planów bloku atlantyckiego na Środkowym Wschodzie

Noty rządu ZSRR do rządów USA, Anglii, Francji i Turcji

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi: Dnia 28 stycznia 1952 r. wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR Gromyko wręczył z polecenia rządu radzieckiego charge d'affaires USA p. Cummingowi notę, która głosi m. in.:

W związku z odpowiedzią rządu Stanów Zjednoczonych z 19 grudnia 1951 r. na notę rządu radzieckiego z 24 listopada, dotyczącą planów USA, Anglii, Francji i Turcji w sprawie utworzenia tzw. „dowództwa Środkowego Wschodu" dla krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu, rząd radziecki oświadcza:

że plany utworzenia dowództwa Środkowego Wschodu mają na celu wciągnięcie Egiptu, Syrii, Libanu, Iraku, Arabii Saudyjskiej, Jemenu, Izraela i Transjordanii do poczynań militarnych agresywnego bloku atlantyckiego i do przekształcenia terytorium wymienionych krajów w bazę sił zbrojnych państw, stojących na czele bloku atlantyckiego.

Realizacja tych planów, wyrażających dążenie USA i innych mocarstw imperialistycznych do hegemonii światowej, oznacza wciągnięcie krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu do przygotowań do nowej wojny światowej. W ten sposób zostało to również przyjęte w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Zgodnie z planami anglo-amerykańskiego ugrupowania mocarstw, utworzenie dowództwa Środkowego Wschodu jest tylko dalszym rozwinięciem tych agresywnych planów. W Europie utworzono już pod kierownictwem generała amerykańskiego Eisenhowera sztab dowódcy naczelnego sił zbrojnych bloku atlantyckiego, do którego wcześniej się armię niemiecką z generałami hitlerowskimi na czele. Na Dalekim Wschodzie przygotowano w sojuszu z militarystami japońskimi utworzenie dowództwa amerykańskiego, które również służyć ma agresywnym celom Stanów Zjednoczonych. Organizowanie dowództwa Środkowego Wschodu i przewidziane przy tym utworzenie nowych baz wojennych na Środkowym Wschodzie, związane jest ściśle z agresywnymi planami anglo-amerykańskiego ugrupowania mocarstw w Europie i w Azji i ma służyć — zwłaszcza po przystąpieniu Turcji i Grecji do bloku atlantyckiego — celom otoczenia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, stanowić dalsze rozszerzenie planów przygotowań do trzeciej wojny światowej.

Rząd Stanów Zjednoczonych w nocie z 19 grudnia 1951 r. podejmuje próbę wyjaśnienia „przyczyn organizowania dowództwa Środkowego Wschodu, po pierwsze, koniecznością „utworzenia dobrowolnej, wspólnej organizacji obronnej w celu zapewnienia bezpieczeństwa obszaru Środkowego Wschodu", i, po wtóre, względami „udzielania pomocy krajom tego obszaru w celu utrzymania i utrwalenia ich niezawisłości i wolności".

Fałszywy charakter tych wyjaśnień jest najzupełniej oczywisty.

Dowództwo Środkowego Wschodu nie tworzy się bynajmniej w trybie „dobrowolnej wspólnej organizacji obronnej"; Stany Zjednoczone, Anglia, Francja i Turcja wręcz narzucają je krajom Środkowego Wschodu. Krajom Bliskiego i Środkowego Wschodu nikt nie zagraża i propozycja w sprawie utworzenia dowództwa Środkowego Wschodu nie powstała z ich inicjatywy.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie poprzestaje już na tym, że utrzymuje swe siły zbrojne w szeregu krajów Europy i Azji, prowadzi wojnę agresywną w Korei, okupował wyspę chińską Tajwan, wdziera się do Birmy itd. Obecnie agresywne plany rozciągnięte zostały również na kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu, oddalone o wiele tysięcy kilometrów od Stanów Zjednoczonych. Wszystko to osłania się flagą ONZ, jakkolwiek Organizacja Narodów Zjednoczonych nigdy nie aprobowała tych zaborczych planów USA i atlantyckiego bloku mocarstw.

Wszystko to dowodzi, że organizatorzy dowództwa Środkowego Wschodu zmierzają do celów, które dalekie są zarówno od wszelkiej troski o interesy narodowe krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu, jak i od pokojowych celów ONZ. Dowodzi to również, że anglo-amerykańskie ugrupowanie mocarstw wciąż jeszcze traktuje kraje Środkowego Wschodu jak swe kolonie i półkolonie, a ponadto jako narzędzie swych agresywnych planów. Znajduje to potwierdzenie także w oświadczeniu prezydenta Trumana i premiera Churchilla o ich rozmowach w Waszyngtonie w styczniu br., które, jeśli chodzi o dowództwo Środkowego Wschodu, stwierdzało bez osłonek: „Uważamy za ważne dla osiągnięcia naszych celów utworzenie w najbliższym czasie dowództwa alianckiego na Środkowym Wschodzie".

W maju 1950 r. ogłoszono deklarację rządów USA, Anglii i Francji o ich stosunku do Krajów Arabskich i Izraela oraz o planach zaopatrywania tych krajów w broń i materiały wojenne przez Stany Zjednoczone, Anglię i Francję. Deklaracja trzech rządów, świadcząca o podziale stref wpływów w tym rejonie między Stany Zjednoczone, Anglię i Francję, dowodziła, że trzy mocarstwa traktują kraje Środkowego Wschodu przede wszystkim jako narzędzie swych planów wojennych, przy czym deklaracja trzech mocarstw wskazywała na ich zamiar działania „poza ramami ONZ", jeśli uznają to za potrzebne. Dalszym rozwinięciem tych planów imperialistycznych jest utworzenie dowództwa Środkowego Wschodu, przy czym oznacza to w sposób jeszcze bardziej brutalny naruszenie interesów narodowych państw Środkowego Wschodu, podstawowych zasad Narodów Zjednoczonych i lekceważenie interesów pokoju i równouprawnienia narodowego.

Rząd Stanów Zjednoczonych ucieka się w nocie swej do oszczerczych zmyśleń na temat zagranicznej polityki Związku Radzieckiego, mówiąc o jakichś planach ZSRR wobec krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu i nie cofa się przy tym przed wykorzystaniem dawno już zdemaskowanych fałszerstw hitlerowskiej służby dyplomatycznej. Przy pomocy tego rodzaju chwytów nie tylko nie można niczego dowieść, lecz również nie uda się odwrócić uwagi opinii publicznej od agresywnych planów bloku atlantyckiego na Środkowym Wschodzie.

Kierując się względami utrzymania i utrwalenia pokoju, rząd radziecki w nocie swej z 24 listopada 1951 roku zwrócił uwagę rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i Turcji na to, że nie może pozostać obojętny wobec ich nowych agresywnych planów, wyrażających się w utworzeniu dowództwa Środkowego Wschodu w rejonie położonym w pobliżu granic Związku Radzieckiego. Tymi również względami utrzymania pokoju kierował się rząd radziecki w swym piśmie do krajów Środkowego Wschodu, ostrzegając je przed niebezpiecznymi, awanturniczymi planami utworzenia dowództwa Środkowego Wschodu, z którego pomocą chce się wciągnąć kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu do przygotowania trzeciej wojny światowej.

Z powyższego jasno jest, że rząd radziecki przeciwstawia agresywnym planom przygotowania do nowej wojny światowej niezłomne dążenie narodów ZSRR do utrzymania i utrwalenia pokoju, przekonany, że odpowiada to dążeniom wszystkich miłujących pokój narodów.

Oceniając plany utworzenia dowództwa Środkowego Wschodu jako nowy krok Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w kierunku przygotowań do trzeciej wojny światowej, rząd radziecki potwierdza swe stanowisko wobec tych agresywnych planów, przedstawione w nocie z 24 listopada 1951 r. i ponownie oświadcza, odpowiedzialność za sytuację, jaka może wyniknąć w rezultacie ich urzeczywistnienia, spadnie na rząd Stanów Zjednoczonych i innych inicjatorów tych planów.

* * *

Odpowiednie noty zostały również wręczone ambasadorom W. Brytanii, Francji i Turcji.

List rodzin patriotów greckich do Generalissimusa Stalina
został zakomunikowany członkom ONZ

PARYŻ (PAP). Zastępca szefa delegacji radzieckiej na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Malik przesłał do przewodniczącego Zgromadzenia Nervo list, który wystosowały do Generalissimusa Stalina rodziny patriotów greckich skazanych na śmierć.

Prosimy gorąco — głosi list — o poczynienie odpowiednich kroków, ażeby skłonić rząd grecki do odwołania decyzji w sprawie wytoczenia nowego procesu sądowego sześciu spośród 12 patriotów greckich, którzy byli już dawniej skazani na śmierć i zostali uratowani dzięki interwencji radzieckiej. Nowy proces grozi znów śmiercią bojownikom naszego ludu. Zapoczątkowałby on nowy okres krwawego terroru w Grecji. Raz jeszcze gorąco prosimy o uratowanie naszych dzieci i o danie w ten sposób dowodu sympatii do narodu greckiego.

Przekazując ten list przewodniczącemu Zgromadzenia, Malik podkreślił, że rząd grecki nie wykonał — jak wynika z tego listu — swych uspokajających zapewnień udzielonych ONZ za pośrednictwem delegata greckiego, że patriotom greckim nie grozi już śmierć. Malik prosi o dołączenie cytowanego listu do dokumentów Zgromadzenia Ogólnego i o podanie go do wiadomości wszystkim delegacjom.

Czechosłowacka Republika Ludowa wykonała plan gospodarczy na rok 1951

PRAGA (PAP). Państwowy Urząd Statystyczny Czechosłowackiej Republiki Ludowej opublikował komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na rok 1951.

Komunikat stwierdza, że rok 1951 — trzeci rok Planu Pięcioletniego, upłynął pod znakiem nowych, poważnych osiągnięć czechosłowackich mas pracujących w dziele budowy socjalizmu. Realizacja linii generalnej partii komunistycznej i Rządu przyczyniła się do dalszego rozwoju i wzmocnienia sektora socjalistycznego w gospodarce narodowej. Do dalszego rozwoju przemysłu czechosłowackiego przyczyniła się industrializacja kraju, w szczególności przyspieszony rozwój przemysłu ciężkiego oraz przemysłu budowy maszyn ciężkich. W r. 1951 zakończono budowę i uruchomiono wiele nowych zakładów przemysłowych. Również rolnictwo czechosłowackie uczyniło poważny krok na drodze budowy wielkiej, socjalistycznej gospodarki rolnej. Przez pogłębienie współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami obozu pokoju, gospodarka czechosłowacka uniezależniła się jeszcze bardziej od krajów kapitalistycznych. Szybkie tempo industrializacji Słowacji przyczyniło się do zacieśnienia braterskiego sojuszu Czechów i Słowaków. Rozwój sił produkcyjnych umożliwił dalszy wzrost poziomu kulturalnego ludności oraz rozszerzenie sieci ochrony zdrowia i ubezpieczeń społecznych.

Komunikat podkreśla, że masy pracujące Czechosłowackiej Republiki Ludowej prowadziły w r. 1951 walkę o wykonanie zwiększonych zadań planu. Przemysł czechosłowacki rozpoczął produkcję nowych maszyn i urządzeń, w tej liczbie agregatów dla elektrowni, potężnych kotłów parowych itd. W wielu dziedzinach osiągnięto poziom produkcji przewidziany pierwotnym projektem Planu 5-letniego na rok 1953, w tej liczbie w dziedzinie wydobycia węgla, rudy żelaznej, wytopu stali, produkcji włókna syntetycznego, samochodów ciężarowych itd.

Produkcja przemysłu czechosłowackiego — czytamy w komunikacie — wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 14,9 proc., produkcja przemysłu budowy maszyn ciężkich wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 22,9 proc., przemysłu lekkiego o 10,6 proc., przemysłu spożywczego o 5,7 proc. wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 9,7 proc. w porównaniu z r. 1950.

Komunikat wskazuje następnie, że produkcja rolnictwa wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 6 proc. Rolnictwo czechosłowackie — pomimo, iż nie na wszystkich odcinkach plan został wykonany — osiągnęło w r. 1951 postępy, wyrażające się m. in. w stworzeniu podstaw dla dalszego rozwoju produkcji rolnej.

Obroty czechosłowackiego handlu zagranicznego w r. 1951 wzrosły o 23,2 proc. w porównaniu z r. 1950. Stosunki handlowe z państwami obozu pokoju rozwijają się i pogłębiają coraz bardziej.

W dalszym ciągu komunikat wskazuje na wzrost zatrudnienia w r. 1951. W socjalistycznym sektorze gospodarki narodowej pracowało znacznie więcej osób, niż w r. 1950. Pod koniec 1951 r. w przemyśle pracowało o 4 proc. więcej osób, niż pod koniec r. 1950. Dzięki rozwojowi współzawodnictwa pracy, wzrosła wydajność pracy robotników.

W r. 1951 złożono w przemyśle 88 tys. a w budownictwie ponad 12 tys. wniosków racjonalizatorskich.

Komunikat podkreśla szybki wzrost stopy życiowej ludności. Dochód narodowy Czechosłowacji — czytamy w zakończeniu komunikatu — wzrósł o 10 proc. w porównaniu z r. 1950.

Rośnie potęga Kraju Zwycięskiego Socjalizmu

(Dokończenie ze str. 1)

W celu zmechanizowania robót pracochłonnych przy budowie wielkich obiektów hydrotechnicznych, wyprodukowano potężne pompy ziemne i pogłębiarki, niezwykle wydajne jednoczerpakowe koparki kroczące i koparki wieloczerpakowe, potężne betoniarki dla zautomatyzowanych fabryk betonu oraz 25-tonowe samochody ciężarowe.

Przemysł budowy obrabiarek rozpoczął produkcję około 150 nowych typów niezwykle wydajnych obrabiarek, wyciskarek i wielu innych nowych narzędzi z twardych stopów.

We wszystkich gałęziach gospodarki narodowej opanowano w roku 1951 nowe procesy technologiczne i przeprowadzano prace w dziedzinie dalszej automatyzacji produkcji.

ROLNICTWO

W roku 1951 radziecka gospodarka rolna osiągnęła nowe sukcesy w rozwoju rolnictwa i hodowli oraz w dziedzinie organizacyjno - gospodarczego umocnienia kołchozów.

Łączne zbiory kultur zbożowych, mimo niesprzyjających warunków pogody na Powołżu, w zachodniej Syberii, w Kazachstanie i w niektórych innych rejonach wyniosły w 1951 roku — 7.400 milionów pudów. Plony pszenicy i jęczmienia były wyższe niż w roku 1950. Wyższe były również zbiory bawełny. Zbiory buraków cukrowych były wyższe niż w roku 1950 i wyniosły przeszło 27 milionów ton.

Obszar zasiewów w roku 1951 wzrósł w porównaniu z 1950 rokiem o 6,7 miliona ha.

W roku 1951 jeszcze bardziej wzrosło wyposażenie techniczne rolnictwa. Rolnictwo radzieckie otrzymało w 1951 roku 137 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, 53 tysiące kombajnów zbożowych, w tej liczbie 29 tysięcy kombajnów samobieżnych, 59 tysięcy samochodów ciężarowych oraz 2 miliony rozmaitych maszyn rolniczych.

Równolegle z mechanizacją dokonano poważnych prac w dziedzinie elektryfikacji rolnictwa. W roku 1951 zwiększyło się znacznie w kołchozach zastosowanie energii elektrycznej przy przeróbce ziarna, przygotowaniu pasz, dostarczaniu wody, dojeniu krów i strzyżeniu owiec.

W roku 1951 rozwijała się w dalszym ciągu w kołchozach i sowchozach hodowla zwierząt stanowiących własność społeczną.

Łączne pogłowie zwierząt w gospodarstwach wszystkich kategorii wzrosło w roku 1951 prawie o 14 milionów sztuk, w tej liczbie bydła o 1.600.000 sztuk, trzody chlewnej o 2.600.000 sztuk, owiec i kóz o 8.500.000 sztuk, koni o blisko milion. Ilość drobiu wzrosła w ciągu roku o ponad 60 milionów sztuk.

W europejskiej części ZSRR przeprowadzono w roku 1951 zalesianie i sadzenie ochronnych pasów leśnych na łącznej powierzchni 745 tysięcy ha.

WZROST INWESTYCJI W GOSPODARCE NARODOWEJ

Łączne państwowe inwestycje w 1951 r. wyniosły 112 proc. w porównaniu z rokiem 1950. Iwestycje w budownictwie elektrowni wzrosły o 40 proc. w porównaniu z rokiem 1950, w hutnictwie żelaza oraz w hutnictwie metali nieżelaznych o 20 proc., w przemyśle węglowym i naftowym o 12 proc., w przemyśle budowy maszyn o 10 proc., w przemyśle materiałów budowlanych o 35 proc., w budownictwie mieszkaniowym o 20 proc.

Pomyślnie wykonano zadania roku 1951 w dziedzinie budowy wielkich obiektów hydrotechnicznych na Wołdze, Donie i Dnieprze oraz przy budowie głównego Kanału Turkmeńskiego.

Przedsiębiorstwa budowlane otrzymały w roku 1951 wielką ilość niezwykle wydajnych maszyn i urządzeń.

W roku 1951 zbudowano w ZSRR domy mieszkalne o łącznej powierzchni 27 milionów metrów kw. Ponadto w miejscowościach wiejskich zbudowano około 400 tysięcy domów mieszkalnych.

ROZWÓJ OBROTU TOWAROWEGO

W roku 1951 — czytamy w komunikacie — odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. Zniżka cen doprowadziła do dalszego umocnienia rubla radzieckiego, do wzrostu jego zdolności nabywczej i do zwiększenia ilości towarów sprzedawanych ludności. W sieci handlu państwowego i spółdzielczego sprzedano ludności w roku 1951 (w cenach porównywalnych) o 15 proc. więcej towarów niż w roku 1950. Sprzedaż mięsa wzrosła o 32 proc., wyrobów masarskich o 29 proc., przetworów rybnych o 14 procent, masła o 10 procent, tłuszczów roślinnych o 40 procent, mleka i artykułów mleczarskich o 35 proc., jajek o 20 proc., cukru o 29 proc., wyrobów cukierniczych o 13 proc., herbaty o 29 proc., owoców o 33 proc.

Sprzedaż tkanin bawełnianych wzrosła o 18 proc., jedwabnych o 26 procent, wyrobów konfekcyjnych o 14 proc., obuwia skórzanego o 11 proc., mebli o 50 proc., odbiorników radiowych o 26 proc., zegarków o 15 proc., maszyn do szycia o 29 proc., aparatów fotograficznych o 38 proc., rowerów o 86 proc. Kilkakrotnie wzrosła sprzedaż lodówek, maszyn do prania oraz elektrycznych odkurzaczy.

WZROST ZATRUDNIENIA ORAZ WZROST WYDAJNOŚCI PRACY

Liczebność robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej pod koniec 1951 r. wyniosła 40,8 miliona osób i była większa niż pod koniec roku 1950 o 1.600.000 osób. Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w przemyśle, rolnictwie, leśnictwie, budownictwie i transporcie wzrosła o 1.250.000 osób, w instytutach naukowo-badawczych oraz w instytutach leczniczych — o blisko 250 tysięcy, w handlu i gospodarce mieszkaniowo-komunalnej o ponad 100 tysięcy osób.

W roku 1951, podobnie jak w latach ubiegłych, nie było w ZSRR bezrobocia.

BUDOWNICTWO KULTURALNE. LECZNICTWO I GOSPODARKA KOMUNALNA

W roku 1951 osiągnięto dalsze sukcesy we wszystkich dziedzinach kultury socjalistycznej. Liczba osób kształcących się na wszystkich szczeblach nauczania wyniosła w 1951 roku 57 milionów osób. W 887 wyższych uczelniach (włączając studia korespondencyjne) kształciło się w 1951 roku 1.356.000 studentów tj. o 108 tysięcy więcej niż w roku 1950. W 3.543 szkołach technicznych i innych szkołach specjalnych na poziomie średnim (włączając studia korespondencyjne) kształciło się 1.384.000 osób tj. o 86.000 więcej niż w roku 1950.

Liczba łóżek w szpitalach i zakładach położniczych wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o blisko 50.000.

Liczba miejsc w sanatoriach i domach wypoczynkowych wzrosła o 18.000. Produkcja lekarstw, narzędzi lekarskich i urządzeń leczniczych wzrosła w porównaniu z 1950 rokiem o 36 proc. Wpłynęło na to znaczne usprawnienie zaopatrzenia i wyposażenia instytucji leczniczych w lekarstwa nowoczesną aparaturę, urządzenia laboratoryjne i narzędzia lekarskie.

WZROST DOCHODU NARODOWEGO ORAZ DOCHODÓW LUDNOŚCI

W porównaniu z rokiem 1950 dochód narodowy ZSRR wzrósł w roku 1951 (w cenach porównywalnych) o 12 proc.

Dzięki wzrostowi dochodu narodowego wzrósł znacznie dobrobyt robotników, chłopów i inteligencji, odbywało się dalsze rozszerzanie produkcji socjalistycznej w mieście i na wsi.

Polepszenie sytuacji materialnej ludności radzieckiej znalazło wyraz we wzroście płacy roboczej i w podniesieniu jej realnej wartości, we wzroście dochodów chłopa zarówno ze społecznej gospodarki kołchozowej jak i przyzagrodowego osobistego gospodarstwa.

Ludność radziecka otrzymała również od państwa w roku 1951 z tytułu ubezpieczeń społecznych renty, bezpłatne i ulgowe skierowania do sanatoriów, domów wypoczynkowych i instytucji dziecięcych, zasiłki dla matek posiadających liczne potomstwo oraz matek samotnych, bezpłatną pomoc lekarską, bezpłatną naukę oraz możność podniesienia kwalifikacji, stypendia dla osób kształcących się itd.

Ponadto wszyscy robotnicy i urzędnicy — tj. około 41 milionów osób — otrzymali płatne urlopy wypoczynkowe. Z tytułu powyższych wypłat ludność radziecka otrzymała w roku 1951 od państwa 125 miliardów rubli.

Dochody robotników i urzędników oraz dochody chłopów wzrosły w roku 1951 (w cenach porównywalnych) w porównaniu z 1950 rokiem — o 10 proc.

Wskrzeszenie lotnictwa hitlerowskiego

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że reżim Adenauera rozpoczął rekrutację 70 tysięcy lotników, którzy służyli w lotnictwie hitlerowskim. Część z nich zostanie wysłana do Stanów Zjednoczonych, gdzie odbędą przeszkolenie na amerykańskich bombowcach i samolotach odrzutowych. Znaczne grupy oficerów hitlerowskich już znajdują się w specjalnych szkołach wojskowych w USA, a mianowicie: w Levenworth (Kansas), Benning (Georgia), Knox (Kentucky), Sill (Oklahoma).

Zarządzenie nowego premiera egipskiego

PARYŻ (PAP). — Jak donosi prasa, nowy premier Egiptu — Maher — Pasza wydał rozkaz zabraniający pod karą więzienia gromadzenia się w grupach przekraczających pięć osób.

Inne rozporządzenie premiera przewiduje, że wszystkie urzędy, przedsiębiorstwa i sklepy w Kairze i Aleksandrii winny być zamknięte od godz. 18 do godz. 6, z wyjątkiem piekarń, młynów i aptek.

Cyfry zwycięskie, cyfry radosne

Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR opublikował komunikat o wykonaniu przez naród radziecki Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR w roku 1951.

Ludzie radzieccy mogą być z siebie dumni. Ich codzienny, ofiarny trud przyniósł wspaniałe owoce. Roczny plan produkcji w przemyśle wykonany został w 103,5 proc. W porównaniu z 1950 rokiem produkcja przemysłowa wzrosła o 16 proc., Takim tempem wzrostu produkcji przemysłowej nie może poszczycić się żaden kraj kapitalistyczny. Możliwe jest bowiem ono tylko w ustroju socjalistycznym, gdzie wszystkie siły twórcze służą sprawie rozwoju gospodarki narodowej, sprawie stałego podnoszenia potencjału gospodarczego kraju, podnoszenia stopy życiowej człowieka. Wzrostowi produkcji przemysłowej towarzyszą ogromne postępy techniczne. Wyrazem tego jest rozpoczęcie w 1951 roku w Związku Radzieckim produkcji około 500 nowych typów maszyn i mechanizmów, jest fakt, że ilość wynalazków i usprawnień dokonanych przez robotników, techników i inżynierów wyniosła około 700 tysięcy. Przemysł radziecki, który pod względem zaopatrzenia technicznego zajmuje pierwsze miejsce w świecie, otrzymał w 1951 roku ogromną ilość najnowocześniejszego sprzętu.

Rolnictwo radzieckie, najbardziej zmechanizowane rolnictwo świata, nie pozostało w tyle za przemysłem. Zaopatrzenie radzieckiej gospodarki rolnej w dalsze 137 tysięcy traktorów, w 53 tysiące kombajnów zbożowych, w 59 tysięcy samochodów ciężarowych oraz w 2 miliony innych maszyn rolniczych pozwoliło w 1951 roku uzyskać zbiory zbóż w wysokości 7 miliardów 400 milionów pudów, pozwoliło podnieść stan pogłowia do 14 milionów sztuk.

Trwają gigantyczne prace przy wznoszeniu budowli komunizmu — nakłady inwestycyjne w 1951 r. wzrosły o 12 proc. w porównaniu z 1950 rokiem. Wzrost produkcji, postęp techniczny zgodnie z prawem ekonomii socjalizmu przyczynił się do dalszego podwyższenia stopy życiowej ludzi radzieckich. 1 marca 1951 roku przeprowadzona została czwarta z kolei od zakończenia w ZSRR systemu kartkowego zniżka cen. Cyfry komunikatu mówią również o rozwoju oświaty i kultury. W szybkim tempie rosną nakłady książek. Z każdym rokiem rośnie liczba uczących się. W 1951 roku wyniosła ona 57 milionów ludzi.

W wyniku potężnego, niemożliwego w krajach kapitalistycznych rozwoju sił wytwórczych nastąpił ogromny wzrost dochodu narodowego ZSRR. Wzrósł on w 1951 roku w cenach porównywalnych o 12 procent. Biorąc ogólnie, dochody robotników, ludności wiejskiej oraz pracowników umysłowych wzrosły w 1951 roku o 10 proc. w porównaniu z 1950 rokiem.

Ten wspaniały bilans osiągnięć gospodarczych ZSRR jest dowodem do czego zdolna jest wolna, radosna, twórcza praca milionów ludzi, którzy wiedzą, że każdy ich wysiłek to dalszy krok ku jeszcze lepszemu życiu, to wzmacnianie potencjału gospodarczego swej ojczyzny, to wzmacnianie światowych sił obozu pokoju.

Setki milionów ludzi na świecie radują wspaniałe osiągnięcia Kraju Socjalizmu, który wytapia tyle stali ile Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie, którego produkcja energii elektrycznej przekracza łączną produkcję Anglii i Francji. Radość i duma ludzi radzieckich ze zwycięskiego wykonania zadań napawa tymi samymi uczuciami wszystkich ludzi pracy na świecie, którzy widzą w Związku Radzieckim ostoję pokoju światowego. Im silniejszy, im potężniejszy jest Kraj Socjalizmu — tym większe są szanse zachowania pokoju. Wspaniałe sukcesy Związku Radzieckiego dodają milionom prostych ludzi na świecie sił do walki o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Dla narodu polskiego, który wkroczył w trzeci rok wykonania Sześciolatki, wspaniałe osiągnięcia ludzi radzieckich są bodźcem dla wzmożenia wysiłków, ukazują nam do jak wspaniałych wyników dojść można w ustroju socjalistycznym. Radością napawają nas zwycięstwa Związku Radzieckiego — są to zwycięstwa naszego Wielkiego Przyjaciela, którego pomoc, przykład i przyjaźń leżą u źródeł naszej niepodległości, naszego marszu ku Polsce dnia jutrzejszego — ku Polsce Socjalizmu.

Przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu

(Z projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozdział 2, art. 14, punkt 2)

Minione 10 lat — to ofiarna bohaterska walka członków Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej o realizację wielkich idei marksizmu — leninizmu

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Jóźwiaka-Witolda, wygłoszone w dniu 28 bm. na uroczystej akademii z okazji 10-lecia powstania PPR

WARZYSZE!

ja dziesięć lat od momentu, gdy c niewoli hitlerowskiej zrodzi- Polska Partia Robotnicza, aby wadzić polską klasę robotniczą, a pod jej kierownictwem naród polski do walki na śmierć i życie z najeźdźcą faszystowskim, do walki o wolność, niepodległość, o władzę ludu.

Katastrofa wrześniowa ujawniła nagie nkructwo burżuazyjnego państwa polskiego

w z krwi, kość z kości ludu pol o, spadkobierczyni najszczytniej rewolucyjnych i patriotycznych cji naszej przeszłości — konty- rka walk KPP — Polska Partia nicza, opierając swój program ielkich ideach marksizmu-leni-, całą swą bohaterską działal- potwierdziła słuszność słów rzysza Stalina:

„W ciężkich latach panowania szyzmu w Europie komuniści li wiernymi, odważnymi i ofiar- ymi bojownikami o wolność na- odów, bojownikami przeciw re- imowi faszystowskiemu".

ska Partia Robotnicza stanęła ele mas pracujących w chwili, kupant hitlerowski zagrażał sa- istnieniu narodu polskiego. Ka fa wrześniowa ujawniła nagie uctwo burżuazyjnego państwa iego i nagą zdradę rządzącej kli nacyjno-dwójkarskiej.

tastrofalne załamanie się faszy- ko-sanacyjnego państwa we 1939 r., jego niezdolność do ia odporu najeźdźcy, je- ty rozkład zadokumento- ucieczką zdradzieckich sanacyj wielkorządców, był rezultatem edania się klikom imperialistycz niewolniczego wysługiwania itleryzmowi, był rezultatem go- rczej i politycznej zależności od manów, Morganów, Kreugerów, Schneider-Creuzotów i Flicków, był rezultatem współudziału rządu sanacyjnego w przygotowywaniu planów agresji przeciwko Zw. Radzieckiemu. Nienawiść i strach przed ludem polskim, klasowa nienawiść do Związku Radzieckiego, zaborcze plany antyradzieckie sprawiły, że kapitaliści i obszarnicy polscy weszli na drogę zbrodniczej współpracy ze śmiertelnymi wrogami narodu polskiego, przyszłymi mordercami kobiet i dzieci polskich — faszystami hitlerowskimi.

Za 20-letnie frymarczenie interesami narodu polskiego przez rządy sanacyjnych zbrodniarzy, straszliwy rachunek zapłacił naród polski — sześć milionów wymordowanych ojców, matek, synów, córek i dzieci, zniszczenie Warszawy, miast, fabryk, osiedli i wsi polskich.

Pierwszego września 1939 roku hordy hitlerowskie wtargnęły do Polski. Rozegrał się ostatni akt zdrady rządów sanacyjnych. Zdrajcy, którzy torowali drogę tym hordom agresorów do Polski i Europy przez swój sojusz z Hitlerem, którzy w latach okupacji licznie współpracowali z gestapo, dziś biją pokłony w przedpokojach amerykańskiego departamentu stanu i w swych „apelach" wzywają ONZ, aby interweniowała w Polsce z taką samą energią i tymi samymi środkami co w Korei.

Komuniści polscy pierwsi wyciągnęli ręce po karabiny, aby bronić Ojczyzny, aby bronić niepodległości

k 1939 stał się sprawdzianem dziwego patriotyzmu, dokumen- równocześnie, że walczyć o nie głość swojej Ojczyzny i naro- ronić jego wolności umieją do a tylko masy pracujące, że kie- ć tą walką bohatersko i bezkom isowo potrafi tylko klasa robot- .

burżuazji polskiej słowo ojczyz łowo Polska było jedynie syno- m nieograniczonej swobody wy polskich mas pracujących. Sło ojczyzna posługiwali się i wte- gdy Harrimanom zaprzedawali mysł polski i wtedy, gdy organi- li wyprawę na młody Kraj So- zmu i wtedy, gdy paktowali z rem i później, gdy współpraco- z gestapo.

sługują się nim i dziś, gdy za y wysługują się wywiadowi ame ńskiemu. Dla nas, komunistów, o Polska, słowo Ojczyzna — by- jest ukochaniem naszego naro- naszej ziemi, naszego języka i ury.

bardziej kochaliśmy nasz na- tym bardziej niezmordowanie zyliśmy o jego wolność, tym ziej nienawidziliśmy rządów rniczo - kapitalistycznych, tym ziej bezkompromisowa była na- walka przeciwko władzy sanacyjnej. Toteż, towarzysze, nie było przypadkiem, że właśnie komuniści polscy pierwsi wyciągnęli ręce po karabiny, aby bronić Ojczyzny, aby bronić niepodległości. Bohaterstwo żołnierza polskiego nie mogło jednak uratować naszego kraju od klęski. Okupant zagarnął nasze ziemie. Polska zadymiła kominami krematoriów, komór gazowych, fabryk śmierci. Groziło narodowi polskiemu biologiczne wyniszczenie.

Klęska wrześniowa zastała społeczeństwo polskie rozgoryczone, nie przygotowane do walki z okupantem. Szerokie masy szukały siły, wokół której mogłyby się skupić, by przeciwstawić się najeźdźcy. Siłą taką nie mogła być ani faszystowska sanacja, ani współodpowiedzialni za tragedię wrześniową endecy, prawicowi przywódcy PPS, chieno-piastowscy kierownicy SL. Nazajutrz po wkroczeniu okupanta rozpoczął się żywiołowy proces skupiania szczerze demokratycznych, postępowych, antyfaszystowskich sił narodu. Członkowie KPP nawiązują kontakty ze starymi towarzyszami, z jednolitofrontowymi członkami PPS, z lewicą ruchu ludowego, z radykalną inteligencją.

Napad hord hitlerowskich na ZSRR stał się dla walki narodu polskiego przełomowym momentem

pad hord hitlerowskich na Związ Radziecki stał się dla walki na- polskiego przełomowym mo- tem. Masy ludowe zrozumiały, owy etap wojny, gdy armie hit- wskie są na froncie wschodnim, ala na skuteczne uderzenia w tych armii, na dezorganizowanie sportu, dowozu żywności, nisz- ie żywej siły nieprzyjaciela, aby spieszyć klęskę okupanta. Jak y dotąd dojrzewała potrzeba ze- enia i zorganizowania tych dążeń ludowych. Bardziej niż kiedy- iek trzeba było partii rewolu- ej, ofiarnej, oddanej proletaria- i swemu narodowi. Z tych po- b polskich mas pracujących i na- polskiego zrodziła się nasza wa rewolucyjna, marksistow- -leninowska Polska Partia Ro- icza.

a czele Partii stanęli wypróbowa bojownicy klasy robotniczej, b. nkowie KPP. Sekretarzem Partii ał tow. Marceli Nowotko.

stycznia 1942 r. KC Partii wy- pierwszą odezwę do robotni- , chłopów i inteligencji, do ystkich patriotów polskich.

śtotą programu politycznego PPR organiczna jedność podstawo- h elementów: bezkompromiso- walka z okupantem, walka o wy lenie narodowe w nierozerwal- łączności z walką o wyzwolenie łeczne, przy hegemonii klasy ro- niczej pod kierownictwem Pol- ej Partii Robotniczej, w oparciu tej walki o braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Ta podstawowa zasada stała się kamieniem węgielnym walki i pracy PPR. Bez tych podstawowych założeń nie można było realizować i wcielać w życie idei walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Nie można bowiem walczyć o pełne, prawdziwe wyzwolenie narodowe, jeśli nie walczy się jednocześnie o wyzwolenie społeczne szerokich mas ludowych, jeśli walka ta nie jest prowadzona pod hegemonią klasy robotniczej.

Walka zaś o wyzwolenie narodowe i społeczne bez oparcia jej o sojusz ze Związkiem Radzieckim byłaby skazana z góry na przegraną, oznaczałaby sprowadzenie tej walki na manowce.

Konsekwentne wcielanie tej podstawowej zasady w życie sprawiło, że PPR była jedyną partią, która mogła od pierwszej chwili mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z najeźdźcą, wysunąć się jako zorganizowany oddział klasy robotniczej na czoło walk i odegrać decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Od momentu swego powstania PPR widziała w Kraju Socjalizmu nie tylko jedynego, potężnego i niezłomnego sojusznika w walce zbrojnej z okupantem, ale również braterskiego sojusznika klasowego; PPR wychowywała masy pracujące, wychowywała naród polski w duchu głębokiej, gorącej przyjaźni do Związku Radzieckiego. PPR wytrwale demaskowała zdradziecką, antyradziecką politykę rządu emigracyjnego, jego WRN-owskich popleczników, piętnując ich antynarodowy i antyrobotniczy charakter.

Reakcja polska, elementy kapitalistyczno - obszarnicze, rząd emigracyjny, będący wyrazicielem ich interesów, widzieli w ZSRR przede wszystkim groźną siłę, która wzmacniała i uskrzydlała nadzieję polskich mas pracujących w ich walce wyzwoleńczej, w walce o rządy ludu.

To spędzało sen z oczu Sosnkowskich i Raczkiewiczów, Zaleskich i Mikołajczyków, Zarembów i Pużaków.

Stąd teoria „dwóch wrogów", stąd kontynuowanie pod osłoną tej teorii przedwrześniowej antyradzieckiej, a w istocie swej prohitlerowskiej polityki. Koncepcje i pragnienia tych zbankrutowanych polityków sprowadzały się do tego, że Niemcy rozbiją Związek Radziecki, a nie przyjdzie im to jednak z łatwością i trzecia rzesza osłabnie przy tym na tyle, że imperialiści anglo - amerykańscy, którym burżuazja polska całkowicie się podporządkowała, uzależnią od siebie imperialistów niemieckich i łatwiej się z nimi dogadają.

Trudno powiedzieć co przeważało w tych „teoriach": nikczemna zdrada interesów Polski, ślepota i kretynizm polityczny, czy też chęć celowego okłamywania i dezorientowania społeczeństwa polskiego.

Jedno jest pewne — koncepcja rządu londyńskiego była praktycznym zastosowaniem perfidnych planów imperialistów amerykańskich, była przedłużeniem polityki zdrady Polski w warunkach - straszliwej, niszczycielskiej i zbrodniczej okupacji hitlerowskiej.

„My nie chcemy polskimi rękami przyczynić się do klęsk niemieckich" — głosiło dowództwo AK. Polska Partia Robotnicza przejrzała tę zdradziecką politykę emigracyjno -delegackiej kliki. Toteż słusznie, po marksistowsku oceniła fałszywość i zgubność tej polityki i z całą konsekwencją i rewolucyjną bezkompromisowością demaskowała ją i zwalczała.

W jednej ze swych odezw KC PPR pisał:

„Nie zbożne życzenia wykrwawienia się i wyczerpania Armii Czerwonej i ZSRR — lecz najrychlejsze ich zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami leżą w interesie Polski".

Historia wojny wykazała głęboką słuszność i dalekowzroczność polityki PPR. Zwycięski pochód Armii Radzieckiej przekreślił imperialistyczno-anglosaskie churchillowskie i służalczo im wierne emigracyjno - delegackie sny o wykrwawieniu Związku Radzieckiego. Bohaterska wyzwoleńcza Armia Radziecka rozbiła pułki Hitlerów i Guderianów. Armia żołnierzy Lenina i Stalina wyzwoliła nasz kraj.

Od momentu swego powstania i przez cały czas okupacji, PPR konsekwentnie realizowała hasło bezkompromisowej walki zbrojnej z okupantem

Od momentu swego powstania i przez cały czas okupacji PPR konsekwentnie realizowała hasło bezkompromisowej walki zbrojnej z okupantem.

W swych wydawnictwach i ulotkach wzywała do tworzenia oddziałów partyzanckich, łączenia się przeciwko okupantowi z każdym, kto szczerze pragnie walki. W odpowiedzi na to dowództwo AK „ostrzegło" swych żołnierzy:

„aby nie ulegali zdradzieckim podszeptom tych, co starają się wabić ich do komunistycznych oddziałów partyzanckich".

Miast prowadzić czynną walkę z okupantem, reakcja karmiła społeczeństwo polskie frazesami. Biuletyn informacyjny z dn. 3. IX. 1942 r. tak pisał:

„Niechaj groźne, męczeńskie czasy przeżywane dziś przez naród polski natchną nas wzniosłym nastrojem, który zniszczy przyziemne, mroczne samolubstwo i wydźwiga z dusz ludzkich jasne, cudne kwiaty miłości bliźniego".

Te „wzniosłe nastroje" i „kwiaty miłości" miały zastąpić czynną, zbrojną walkę z najeźdźcą, miały utrzymać naród w bezwładzie i bierności.

Partia swą żelazną logiką demaskowała zdradzieckie delegackie stanowisko „stania z bronią u nogi". Wskazywała, że rozbraja ono naród, że usypia jego bojowość i chęć walki. Uczyła, że wróg cofa się tylko przed zorganizowanym odporem, że bierne wyczekiwanie prowadzi do całkowitego wyniszczenia narodu.

Słowa jakie Partia kierowała do mas pracujących, do narodu polskiego tchnęły niezwykłą siłą przekonywania, wiarą w zwycięstwo, poczuciem odpowiedzialności za losy naszej Ojczyzny.

„Dziś, już dziś, gdy wróg krwawi w boju z bohaterską Armią Czerwoną, należy działać — czytamy w jednej z odezw. — Trzeba działać wespół z Armią Czerwoną, która zatrzymała wroga w pochodzie, dając nam nadzieję zwycięstwa. Obecnie nie w pańskich rękach, lecz w rękach ludu pracującego — robotników, chłopów oraz inteligencji pracującej spoczywa troska o los narodu polskiego i Polski, Polski naszej, Polski Ludowej, której nie oddacie w ręce reakcji".

W tych prostych, lecz jasnych słowach zawarte jest wszystko: i wezwanie do walki zbrojnej i wskazanie jedynego sojusznika tej walki i nakreślenie celu walki — walki o nową Polskę, o Polskę robotnika i chłopa.

I poszły w bój o nową Polskę, o Polskę robotnika i chłopa, o Polskę, o której marzyli i życie swe oddali Wróblewski i Dąbrowski, Waryński i Okrzeja, Róża Luksemburg i Julian Marchlewski. Poszły w bój, kierowane ideą swej ukochanej Partii — pierwsze oddziały Gwardii Ludowej, oddziały bohaterskich żołnierzy Polskiej Partii Robotniczej. Szedł ramię przy ramieniu w lichej kurtce i w podartych butach, z bronią zdobytą na okupancie, a często i bez broni — stary komunista i młody chłopak z Woli, lekarz i ślusarz, nauczyciel i młoda dziewczyna z getta warszawskiego. Towarzyszyły im twarde i mocne słowa:

„Działajcie śmiało i bezwzględnie. Mścijcie na wrogu każdą jego podłość popełnioną na polskiej ziemi. Bezpośrednią naszą rezerwą i zapleczem jest cały naród, jest każdy uczciwy Polak spotkany na drodze naszej walki. Idźcie zgodnie do walki z każdym, kto jej szczerze pragnie. Nie jesteście ostatni. Za wami pójdą nowe setki i tysiące".

Każdy dzień powiększał szeregi bojowników i mścili na wrogu każdą jego podłość i zbrodnie popełnione na naszej ziemi ojczystej. Mścili, gdy za 50 powieszonych rzucali granaty na Dworzec Główny, Cafe Club i Mitropę, mścili, gdy odebrali okupantowi milion złotych kontrybucji, nałożonej na ludność bohaterskiej Warszawy. Mścili, gdy wysadzali w powietrze pociągi, gdy staczali zwycięskie boje z dywizjami hitlerowskimi, niszcząc żywe siły.

Gwardia Ludowa stała się bazą, na której PPR realizowała swe słuszne hasło narodowego frontu walki przeciwko najeźdźcom hitlerowskim, przeciwko rodzimym obszarnikom i burżuazji o wyzwolenie narodowe, o władzę robotników i chłopów. Rósł z każdym dniem autorytet PPR, bohaterstwo żołnierzy Gwardii Ludowej, sukcesy w walkach z okupantem zjednywały sobie sympatię całego społeczeństwa. Jednoczyły się pod hegemonią klasy robotniczej szeregi chłopów, inteligencji i drobnomieszczaństwa — potężniała koalicja antyfaszystowska.

Kierowała jej walką nasza bohaterska, rewolucyjna Polska Partia Robotnicza.

Od momentu swego powstania w styczniu 1942 r. i przez cały czas okupacji PPR konsekwentnie i po marksistowsku wiązała walkę o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne, t. zn. o władzę dla ludu pod przewodem klasy robotniczej. W pierwszej swej deklaracji oraz w podstawowym dokumencie programowym, wydanym w listopadzie 1943 r., PPR nakreśliła swój program: walka z najeźdźcą i rodzimym faszyzmem o Polskę demokratyczno - ludową, przeprowadzenie w wyzwolonej Polsce reformy rolnej, unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu, walka o macierzyste ziemie piastowskie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, zawarcie trwałego sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Walka PPR o wyzwolenie narodowe, rewolucyjny program walki o wyzwolenie społeczne, fakt, że wokół naszej Partii z każdym dniem coraz liczniej mobilizowały się najzdrowsze, antyfaszystowskie elementy społeczeństwa polskiego, fakt, że na czele klasy robotniczej, na czele mas pracujących stanęła bojowa, rewolucyjna, marksistowsko - leninowska partia — wywołał popłoch, przerażenie i bezsilną wściekłość wszystkich stronnictw reakcyjnych w kraju. Burżuazja i obszarnictwo, swym wyczulonym nienawiścią klasową węchem — od razu wyczuła w PPR poważną i niebezpieczną dla siebie siłę, mobilizującą masy ludowe do walki nie tylko przeciwko okupantowi, ale i przeciwko faszyzmowi rodzimemu o Władzę Ludu. Od pierwszych dni istnienia Partii reakcja polska rozpoczęła oszczerczą nagonkę na PPR, na GL. Gdy wyczerpano cały arsenał plugawych kalumnii, zaczerpniętych z goebelsowskiego słownika — sięgnięto po najohydniejsze środki walki — rozpoczęto walkę bratobójczą.

Walka ta szczególnie nasiliła się w zimie 1943 r. i nie przypadkowo.

Postać żołnierza Białego Orła u boku żołnierza Czerwonej Gwiazdy jest symbolem wszystkich naszych zwycięstw

W grudniu 1942 r. bohaterska Armia Radziecka przeszła pod Stalingradem do ofensywy. W styczniu 1943 r. klęska armii Paulusa była przesądzona. Wspaniałe, nie notowane w historii wojen zwycięstwo stalinowskiej strategii wojennej stało się początkiem końca faszyzmu hitlerowskiego, stało się przełomowym momentem w historii II wojny. Od tej chwili rozpoczyna się bohaterski marsz Wielkiej Armii Wolności, Armii Nadziei, Armii Wyzwolenia. Ten marsz stał się dla polskich mas pracujących, dla narodu polskiego zwiastunem wolności.

W tym samym czasie na bratniej ziemi radzieckiej z inicjatywy polskich komunistów, skupionych w ZPP i reprezentujących te same idee co Polska Partia Robotnicza — organizuje się przy szlachetnej i bezinteresownej pomocy Kraju Socjalizmu — I sławna, bohaterska Dywizja Kościuszkowska. Powstanie Dywizji Kościuszkowskiej wzmacnia siły i pogłębia w kraju wiarę w szybkie zwycięstwo, wzmacnia autorytet PPR i GL, zagrzewa do dalszej bezkompromisowej walki z najeźdźcą. W kraju walczył ramię przy ramieniu partyzant polski z partyzantem radzieckim. Na wielkiej ziemi radzieckiej rozpoczął walkę u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej młody żołnierz I Dywizji. Od tej chwili postać żołnierza Białego Orła u boku żołnierza Czerwonej Gwiazdy stanie się symbolem wszystkich naszych zwycięstw, stanie się symbolem nierozerwalnego braterstwa krwi i idei wyzwoleńczej Armii Radzieckiej i Odrodzonego Wojska Polskiego.

Strzelał i mordował naszych najofiarniejszych towarzyszy — nie tylko oprawca hitlerowski — strzelał i faszystowski „rodzimy" zdrajca narodu

Zwycięstwo stalingradzkie rozwiało raz na zawsze zbrodnicze rachuby reakcji polskiej i jej anglosaskich mocodawców na wykrwawienie się Związku Radzieckiego. Sosnkowscy, Bór - Komorowscy, Mikołajczyki, Arciszewscy — doskonale zrozumieli, że zwycięstwo Związku Radzieckiego jest przesądzone i że polska klasa robotnicza wraz z pracującym chłopstwem sięgnie po władzę nazajutrz po wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką.

Biuletyn informacyjny z dn. 28. I. 1943 r. pisał w trwodze o losy armii hitlerowskiej:

„Cierpienia żołnierzy walczących w zawiejach i mrozie, bez skutecznej pomocy lekarskiej, w szczerym stepie — muszą być straszne. Byłoby z naszej strony niesprawiedliwością, gdybyśmy nie podkreślili zdumiewającej wytrzymałości rozbitków armii Paulusa", a potem z żalem stwierdza, że hitlerowskie dowództwo „nie ma możności uratowania bohaterskiej armii".

Tak mówili sanacyjno - endeccy i WRN-owscy zdrajcy o armii, która mordowała polskich starców i dzieci, która bezcześciła kobiety polskie. Z tych bezwstydnych wynurzeń, jakby się z nich nie wyłgiwano, jakby nie starano się zamazać swej historii zdrady i zaprzaństwa, wyzierało rozczarowanie reakcji z powodu klęski Hitlera, wyzierała nienawiść do Związku Radzieckiego, nienawiść do polskiej klasy robotniczej.

To kazało im uaktywnić walkę z lewicą polską, z Polską Partią Robotniczą. Rok 1943 stał się rokiem całkowitego porozumienia między delegaturą a wywiadem niemieckim. Odsłonił tę ohydę narodowej zdrady proces Doboszyńskiego, proces Tatara i proces „Startu".

W październiku 1943 r. w depeszy do „premiera RP" w Londynie — Stronnictwo Narodowe pisało:

„SN uważa za konieczne natychmiastowe przystąpienie do bezwzględnej walki, mającej na celu zniszczenie organizacji komunistycznej w Polsce. SN dąży do osiągnięcia pełnego współdziałania wszystkich polskich czynników w kraju w tej walce".

Strzelał i mordował naszych najofiarniejszych towarzyszy, płomiennych bojowników o wolność i sprawę ludu — nie tylko oprawca hitlerowski — strzelał i faszystowski „rodzimy" zdrajca narodu.

Strzelał z karabinów i automatów angielskich i amerykańskich. Przekazywał spisy PPR-owców, gwardzistów i lewicowców do gestapo. Krew tow. Mariana i tow. Pawła, krew Jasi Fornalskiej, Janka Krasickiego, Hanki Sawickiej i wielu, wielu innych pomordowanych jest na rękach zbrodniarzy emigracyjno - delegackich — wczorajszych agentów wywiadu hitlerowskiego, dzisiejszych agentów wywiadu anglo - amerykańskiego. Ani wzrastający terror okupanta, ani nasilenie mordów bratobójczych nie osłabiły pracy i walki PPR. Niezwyciężona idea marksizmu — leninizmu, gorące ukochanie Ojczyzny, proletariacka solidarność z Krajem Socjalizmu silniejsze były od terroru hitlerowskiego, od bratobójczych strzałów zza węgła. Ani „antyk", ani mordy w Borowie i Pardołowie nie mogły cofnąć i odmienić faktu, że wraz z narastającą zwycięską ofensywą Armii Radzieckiej rozpoczął się w Polsce proces przesuwania sił na lewo, ku klasie robotniczej, ku PPR.

Rok 1943 był jednocześnie rokiem narastającej walki partyzanckiej G. L. Według niepełnych danych, tylko w 1943 r. Gwardia Ludowa przeprowadziła 1.208 akcji bojowych, stoczyła 169 większych bitew z okupantem, w których zginęło i rannych zostało 1.837 hitlerowców, wykolejono 112 pociągów, zdemolowano 21 stacji kolejowych, spowodowano 2.145 godz. przerwy w ruchu kolejowym, uwolniono z obozów i więzień hitlerowskich 830 więźniów.

Rewolucyjna, bezkompromisowa postawa trzonu marksistowsko-leninowskiego w KC PPR przejrzała prawicowo-nacjonalistyczne odchylenie Gomułki i rozgromiła je w samą porę

Perspektywa szybkiego wyzwolenia kraju stawia przed klasą robotniczą, przed jej awangardą PPR coraz ostrzej problem przygotowania mas do walki o władzę. PPR wskazuje, że walka o wyzwolenie narodowe, toczona u boku Związku Radzieckiego, ma charakter antyimperialistyczny, że kierownicza rola Partii i klasy robotniczej w tej walce jest zarazem czynnikiem torującym jej drogę do walki o wyzwolenie mas pracujących, o władzę ludu.

Z tych koncepcji, z potrzeb szerokich mas narodowych powstaje na przełomie 1943/44 r. Krajowa Rada Narodowa, ogólnokrajowy organ demokratycznego, bojowego frontu narodowego, frontu walki o wyzwolenie kraju, o władzę ludu, frontu bez kapitalistów i obszarników, bez zdrajców i kapitulantów. Na czele KRN stanął ofiarny syn polskiej klasy robotniczej — drogi nasz Towarzysz Tomasz-Bolesław Bierut.

Sprawa szerokiego frontu narodowego walki z okupantem hitlerowskim była jednym z podstawowych zagadnień okresu okupacji i od należytego rozwiązania tego zagadnienia zależała w wielkiej mierze sprawa zdobycia władzy dla ludu pod hegemonią klasy robotniczej.

(Dalszy ciąg na str. 4).

Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy".

(Z projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozdział 2, art. 14 punkt 3)

PPR wychowywała naród polski w duchu głębokiej, gorącej przyjaźni do Związku Radzieckiego

(Dokończenie ze str. 3)

Jednakże w tym podstawowym zagadnieniu polityki Partii ujawniło się fałszywe, oportunistyczne i nacjonalistyczne stanowisko grupy członków Partii, skupiających się wokół Gomułki.

Dzięki rewolucyjnej czujności marksistowsko-leninowskiego trzonu w kierownictwie partyjnym z Towarzyszem Bierutem na czele, rozgromione zostały prawicowo-nacjonalistyczne próby Gomułki zwekslowania ze słusznej linii Partii, zrezygnowania z hegemonii klasy robotniczej, podporządkowania narodowego frontu walki o wyzwolenie narodowe kierownictwu partii burżuazyjnych.

Te koncepcje Gomułki i jego grupki faktycznie sprowadzały się do rezygnacji z walki o władzę. Były one wyrazem nacjonalistycznego stosunku do Związku Radzieckiego, niedoceniania sił rewolucyjnych mas pracujących i przeceniania sił reakcji. Towarzysz Stalin uczy, że kwestia narodowa jest częścią ogólnego zagadnienia rewolucji proletariackiej. Gomułka, sprzeniewierzając się tej stalinowskiej, rewolucyjnej nauce odrywał zagadnienie walki o niepodległość od rewolucji proletariackiej, od walki o władzę. To sprzeniewierzenie się marksizmowi-leninizmowi kazało Gomułce w latach okupacji lansować koncepcję dogadania się przez CKL z RJN, stawki na rekonstrukcję rządu emigracyjnego, za którym stał imperializm anglo-amerykański, ten sam, który finansował zbrodniczą walkę z lewicą polską, z PPR, który w Polsce chciał widzieć swego wasala w przyszłej rozgrywce ze Związkiem Radzieckim.

To sprzeniewierzenie się grupy Gomułki marksizmowi-leninizmowi ujawniło się już bez wszelkich osłonek w 1948 r., kiedy to Gomułka spróbował znów wnieść do podstaw ideologicznych przyszłej zjednoczonej partii burżuazyjno-nacjonalistyczną spuściznę prawicy PPS, ujawniło się jeszcze wyraźniej w odmowie Gomułki potępienia faszystowskiego reżimu Tito, za którym stał imperializm anglo-amerykański, ten sam, który finansował zbrodniczą antyludową bandycką działalność reakcyjnego podziemia, nasyłał do nas szpiegów i dywersantów.

Rewolucyjna, bezkompromisowa postawa trzonu marksistowsko-leninowskiego w KC PPR przejrzała zarówno w 1944 r. jak i w 1948 r. prawicowo-nacjonalistyczne odchylenie Gomułki od słusznej linii Partii i rozgromiła je w samą porę.

Polska Ludowa powstała do życia na bazie historycznych zwycięstw Armii Radzieckiej, jako wynik długich lat walki mas pracujących Polski

KRN stała się pierwszym zalążkiem władzy, z którego nazajutrz, dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej i zdruzgotaniu faszyzmu hitlerowskiego wyrosła władza robotników i chłopów.

Polska Ludowa powstała do życia na bazie historycznych zwycięstw Armii Radzieckiej, jako wynik długich lat walki mas pracujących Polski o wyzwolenie społeczne i narodowe. U podstaw naszej Ojczyzny Ludowej legła myśl polityczna polskiego ruchu rewolucyjnego, myśl Polskiej Partii Robotniczej — spadkobierczyni „Wielkiego Proletariatu", SDKPiL, PPS-lewicy, kontynuatorki KPP — partii, która wytyczyła narodowi jedynie słuszną drogę do niepodległości, do władzy ludu. Partii, której rewolucyjna, bohaterska, ofiarna, pełna wyrzeczeń walka była wyrazem wierności idei marksizmu-leninizmu, gorącego ukochania Ojczyzny, płomiennego internacjonalizmu, jedności ideowej z naszą przewodniczką, Wszechzwiązkową Komunistyczną Partią (bolszewików).

Ta sama rewolucyjna postawa PPR, która sprawiła, że Partia nasza stała się kierownikiem narodu w jego walce o wyzwolenie narodowe i społeczne — stała się po wyzwoleniu źródłem dalszych zwycięstw ludu polskiego, polskiej klasy robotniczej. Pod kierownictwem PPR Władza Ludowa realizowała rewolucyjno-demokratyczne przeobrażenia życia gospodarczego, społecznego i politycznego kraju, stacząc jednocześnie zacięte walki klasowe z reakcyjnym podziemiem i jego Mikołajczykowskim i WRN-owskim kierownictwem oraz reakcyjną częścią hierarchii kościelnej. W tej zaciekłej walce klasowej PPR prowadziła masy pracujące do zwycięskiego wykonania Planu 3-letniego, zabezpieczając w ten sposób w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego kraj nasz od penetracji imperializmu amerykańskiego i jego grabieżczego planu Marshalla.

Uwieńczeniem chlubnej, bohaterskiej drogi i walki Polskiej Partii Robotniczej było historyczne zwycięstwo idei jedności ruchu robotniczego, zjednoczenie PPR i PPS na rewolucyjnych zasadach marksizmu-leninizmu.

Wszystkie sukcesy, jakie odniosła Władza Ludowa, były możliwe dzięki temu, że Partia nasza przez cały czas wierna była ideałom marksizmu-leninizmu, że kierowała się doświadczeniem WKP(b), radami jej i naszego Nauczyciela — Towarzysza Stalina.

Minione 10 lat — to lata bohaterskiej, pełnej ofiar, ale pełnej i zwycięstw walki o niepodległość naszej Ojczyzny

Towarzysze!

10 lat temu, w styczniu 1942 roku padły pierwsze, proste, lecz jasne i twarde słowa PPR, słowa otuchy i wiary, słowa będące wyrazem rewolucyjnej idei, jaka przez dziesięciolecia porywała masy pracujące do walki o nowe, szczęśliwsze jutro. Idea PPR, opanowując polskie masy ludowe, stała się niezwyciężoną siłą, która zrodziła wszystkie zwycięstwa i sukcesy narodu polskiego.

Minione 10 lat — to lata bohaterskiej, pełnej ofiar, ale pełnej i zwycięstw walki o niepodległość naszej Ojczyzny — to lata od bitew w lasach Parczewskich i pod Lenino — aż do zwycięstw pod Warszawą, Kołobrzegiem i nad Odrą. To lata walki o władzę klasy robotniczej, o budowę socjalizmu. To lata od dźwigania z ruin Warszawy, Wrocławia i Szczecina — do Trasy W-Z, Nowej Huty, Żerania i Gorzowa. To lata od haseł jednolito-frontowych klasy robotniczej do utworzenia jednej, marksistowsko-leninowskiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Minione 10 lat — to ofiarna, bohaterska walka członków Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej o realizację wielkich idei marksizmu-leninizmu. Za zwycięstwo tych idei oddali swe życie Marceli Nowotko, Paweł Finder, Jasia Fornalska, Wieczorek Józef, Krasicki Janek, Sawicka Hanka, Kowalczyk Nastek, Świerczewski Karol, tysiące bohaterskich i ofiarnych żołnierzy rewolucji — członków PPR.

Ustawa rządu USA o finansowaniu sabotażu i dywersji w ZSRR, w Polsce i innych miłujących pokój krajach świadczy najdobitniej o roli zbrodniczego imperializmu amerykańskiego

Są jednak ciemne siły, dla których nowa Warszawa i Nowa Huta, dla których cyfry wykonywanych planów produkcyjnych, radosny śmiech naszych dzieci, wolna, pokojowa współpraca narodów Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Chin Ludowych, NRD — to przekreślenie ich możliwości ekspansji, to mniejsze dywidendy, to ograniczenie możliwości wyzysku i gwałtu. A dolar jest chciwy i żądny grabieży.

„**Na każdym dolarze** — pisał Towarzysz Lenin do robotników amerykańskich — **gruda błota od „intratnych" dostaw wojennych, będących w każdym kraju źródłem bogacenia się bogaczy, a rujnujących biedotę. Na każdym dolarze ślady krwi z morza krwi 10 milionów zabitych i 20 milionów okaleczonych**".

Od dnia, kiedy te słowa pisał genialny Wódz Rewolucji Październikowej — upłynęło 31 lat. Przez lata te na każdym dolarze przybyły ślady krwi bohaterskich bojowników hiszpańskich i chińskich, przybyły ślady krwi milionów naszych braci i sióstr, którzy zginęli dlatego, że panowie z Wall Street i City ze względu na swe brudne kalkulacje nie chcieli otworzyć drugiego frontu, przybyły ślady krwi bohaterskich bojowników PPR, zamordowanych przez gestapo i rodzimą reakcję, którym za tę antykomunistyczną robotę płacono tymiż dolarami. Przez te lata na każdym dolarze przybywały ślady krwi bohaterskiego, umęczonego narodu koreańskiego, ślady krwi narodów kolonialnych, walczących o wolność, o prawo do niepodległego bytu. Ustawa amerykańska o 100 milionach dolarów dla szpiegowsko - dywersyjnej roboty w Związku Radzieckim, w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej — świadczy jak najdobitniej o roli zbrodniczego imperializmu amerykańskiego.

Za te same dolary tworzy się teraz w Niemczech Zachodnich nowy Wehrmacht, ubiera się w mundury amerykańskie Guderianów i Speidlów, von Dem Bachów i von Leyserów — katów narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego, dzieciobójców i trucicieli, mistrzów od komór gazowych i obozów śmierci.

Po te same dolary wyciągają się w Niemczech Zachodnich, krwią zbroczone ręce morderców. Ale są w Niemczech i inne, liczniejsze ręce — ręce, które broń amerykańską topią w morzu, ręce, które podpisują apel pokoju i protesty przeciwko remilitaryzacji, ręce milionów robotników, milionów bojowników o pokój, o zjednoczone, demokratyczne Niemcy. Są w Niemczech ręce, które w rocznicę wyzwolenia Warszawy posyłały dzieciom warszawskim — zabawki. Takich rąk jest z każdym dniem więcej i wierzymy, że te ręce potrafią przekreślić mordercze plany Trumanów, Schumanów, Churchillów i Adenauerów.

Po te same dolary wyciągają się chciwie ręce Andersów i Mikołajczyków, Zaleskich i Zarembów, którzy gotowi są w każdej chwili na giełdzie noworojskiej przehandlować Polskę i pomaszerować w szeregach amerykańsko - hitlerowskich Landsknechtów.

Z trybuny ONZ co dzień rozlegały się słowa pokoju przedstawiciela ZSRR

Wojennym knowaniom imperialistów amerykańskich potężny Związek Radziecki przeciwstawia swą bezkompromisową politykę pokojową. Sesja ONZ stała się odbiciem walki, jaka toczy się między dwoma światami — światem krwawego imperializmu, żądnego mordu i wojny a światem wolności, postępu i pokoju. Z trybuny ONZ co dzień rozlegały się słowa prawdy i słowa pokoju przedstawiciela ZSRR — tow. Wyszyńskiego, który nie tylko w imieniu swej Wielkiej Ojczyzny, ale w imieniu całej postępowej ludzkości, nawołuje do zakazu broni atomowej, do ograniczenia zbrojeń, do zawarcia Paktu Pokoju, do zaprzestania morderczej wojny w Korei.

Z trybuny ONZ, niemal co dnia tow. Wyszyński, demaskując zaborcze, wojenne plany imperialistów amerykańskich, jednocześnie z żelazną logiką wskazuje, że ich zaborczość, ich zbrodnicze metody działania wypływają nie z ich siły, lecz ze słabości systemu kapitalistycznego.

„**Dulles uważa** — powiedział niedawno tow. Wyszyński — **że ich czołg nie oprze się naszemu czołgowi, ich działo naszemu, a ich żołnierz nie oprze się naszemu żołnierzowi, albowiem nie ma on pewności, czy ich żołnierz nie przestanie być ich żołnierzem i nie stanie się naszym żołnierzem**".

Z tych słów bije nie tylko wiara w siłę gospodarczą i obronną Związku Radzieckiego — z tych słów bije przede wszystkim wiara w wysoki poziom ideowy żołnierza radzieckiego, w niezwyciężoną ideę marksizmu — leninizmu, w niezwyciężoną ideę wolności i pokoju.

My wiemy, że zabezpieczyć naszą niepodległość możemy tylko ramię przy ramieniu z narodami ZSRR

Byli już tacy, którzy próbowali swe tanki, swoje działa i swoich żołnierzy posłać przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Wiemy kto im do tego pomógł, kto ich poszczuł i wiemy jaki był ich koniec. I ani przez chwilę nie wątpimy, że koniec imperialistów amerykańskich, gdyby próbowali rozpętać III wojnę — byłby taki sam. Ale my nie chcemy wojny. Kochamy nasz Kraj Ojczysty, naszą ziemię nasiąkłą bohaterską krwią naszych wyzwolicieli żołnierzy radzieckich, nasiąkłą serdeczną krwią partyzantów Gwardii i Armii Ludowej, żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego. Kochamy każdą nową fabrykę, każdą nową szkołę, budowaną ofiarnym wysiłkiem ludu polskiego, polskiej klasy robotniczej i nie chcemy, aby ich trud został zmieniony w gruzy i pogorzeliska.

My wiemy, że zabezpieczyć nasze pokojowe budownictwo, naszą wolność i niepodległość możemy tylko ramię przy ramieniu z narodami Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Chin, Niemieckiej Republiki Demokratycznej — ramię przy ramieniu z wszystkimi ludźmi dobrej woli walczącymi o pokój, o pokrzyżowanie morderczych planów imperialistów amerykańskich. Każdy dzień budowy i walki o pokój pomnaża nasze siły. Jest nas z każdym dniem więcej. Od Łaby po Morze Żółte, na przestrzeni 30 milionów km kw. rozciąga się potężna, wielka rodzina narodów budujących nowe, jaśniejsze życie, narodów spleconych wspólnymi ideałami marksizmu — leninizmu, wspólnymi ideałami walki o socjalizm i pokój.

Ta wspólnota ideałów czyni naszą więź nierozerwalną. Walczą o pokój masy pracujące Europy Zachodniej, masy pracujące Anglii i Stanów Zjednoczonych. Z bronią w ręku walczą o swą wolność bohaterskie narody Korei, Vietnamu, Burmy i Malajów. Każdy dzień pogłębia sprzeczności w obozie atlantyckich podżegaczy. Nas jest coraz więcej. Ich z każdym dniem mniej. Ale my wiemy, że zabezpieczać naszą niepodległość, to stale podnosić siłę gospodarczą i obronną naszej Ojczyzny, aby — jak uczy nas ...rzysz Stalin — spotkać agresora ...nym uzbrojeniu.

Świadomość celów, żelazna wola, ha... i śmiałość w przezwyciężaniu trudnoś... prowadzą do zwycięstwa

Walka nasza, towarzysze, trwa z niesłabnącą siłą. Budujemy nasze nowe życie w ostrej walce z wrogiem klasowym, z elementami spekulanckimi, w walce o wykonanie naszych porywających planów gospodarczych, w walce z trudnościami, wypływającymi z nienadążenia rozwoju gospodarki rolnej za rozwojem uprzemysłowienia naszego kraju, w walce ze szpiegami i dywersantami, nasyłanymi przez zbrodniarzy imperializmu amerykańskiego. W walce z dużymi jeszcze nawarstwieniami przeżytków kapitalizmu w świadomości ludzi.

W walce tej Partia nasza przezwyciężając trudności, ma ogromne osiągnięcia w swym bilansie. Wyrazem bilansującym te osiągnięcia i zdobycze jest projekt Konstytucji, ogłoszony 27 stycznia 1952 r.

„Nowa Konstytucja — m... warzysz Bierut na posiedze... misji Konstytucyjnej d... stycznia 1952 r. — ma by... w formę powszechnego ... Wielką Kartą zwycięskich ... gnięć i utrwalonych na zaw... byczy społecznych polskie... du pracującego, który ... rzeczywistym gospodarzem ... go kraju jedynym i wolny... cą losów narodu, gwarant... go rosnącej siły, niezawo... stoją jego wielkiej przyszł... suchych na pozór artykuł... jektu Konstytucji zawarty ... istocie ogólny wynik i bila... kowej historii walk klaso... wyzwoleńczych polskich ... dowych, którym na przestr... statnich 70 lat przodowała klasa robotnicza — walk ... i ciężkich, ale uwieńczony... cięstwem".

Bilansem zdobyczy i osiągnięć naszej P... jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Obok ogromnych osiągnięć i zdobyczy, stoją przed nami jeszcze olbrzymie zadania i poważne trudności, których przezwyciężenie wymagać będzie dużego wysiłku mózgów i rąk ludzkich, dużego hartu, siły woli i ofiarności. Wielkie, ale i trudne zadanie walki o realizację Planu 6-letniego wymaga wytężonej pracy polskich mas pracujących, całego narodu polskiego. Odpowiedzialność za słuszne kierownictwo w tej wielkiej bitwie o Plan 6-letni, o pokój, o szczęście naszego narodu wzięła na swe barki Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Aby zwycięsko wykonać to gigantyczne zadanie musimy, wzorem WKP(b), stale i systematycznie podnosić na wyższy poziom kierownictwo ideowo-polityczne i organizacyjne, budzić bezustannie czujność rewolucyjną w szeregach partyjnych i bezpartyjnych, umacniać nieprzejednaną postawę wobec wroga klasowego. Nieustannie walczyć o podniesienie aktywności politycznej każdego członka Partii, o wzmocnienie więzi Partii z masami bezpartyjnymi.

Stale wzmacniać i podnosić dyscyplinę partyjną, stale, codziennie uczyć się i przyswajać sobie od WKP(b) jej niezłomną wierność ideałom Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina. Wtedy potrafimy należycie i zwycięsko organizować walkę o przezwyciężenie wszystkich trudności, jakie stoją na drodze do budownictwa socjalizmu.

Towarzysz Stalin wskazał, ... **tia komunistyczna jest niezw... na, jeśli wie dokąd zmierza i ... wia się trudności"**, jeśli umi... tecznie zwalczać braki i trudn... swej pracy.

Świadomość celów, żelazna ... hart i śmiałość w przezwyc... trudności prowadzą do zwycię...

W latach okupacji hitler... PPR na barykadach miast, w ... i wsiach polskich walczyła o ... ległość naszej Ojczyzny, o ... ludu i zwyciężyła.

Dziś Partia nasza — PZPR ... tynuatorka walk „Prolet... SDKPiL, KPP, kontynuatorka ... Partii Robotniczej — stoi ni... na rusztowaniach naszej wielk... kojowej, socjalistycznej bud...

Wiemy, że silni przyjaźnią ... nego Związku Radzieckiego, ... cą i nauką WKP(b) i w tej w... zbudowanie socjalizmu, o p... zwyciężymy.

NIECH ŻYJE NASZA BO... REWOLUCYJNA POLSKA ZJ... CZONA PARTIA ROBOTNICZ...

NIECH ŻYJE PRZEWODNI... PZPR DROGI NASZ TOWA... BIERUT!

NIECH ŻYJE PRZODUJĄCA ... TIA RUCHU REWOLUCY... WKP(b)!

NIECH ŻYJE NASZ UKO... WÓDZ I NAUCZYCIEL, CH... POKOJU, PRZYJACIEL N... POLSKIEGO TOWARZYSZ S...

Nasza Konstytucja

„Polska Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego". Te pierwsze słowa projektu Konstytucji, ogłoszonego dnia 27. 1. br. są stwierdzeniem spełnienia marzeń i dążeń wielu pokoleń polskich rewolucjonistów i patriotów. Wyrażają marzenia Frycza Modrzewskiego, Kołłątaja, Kościuszki, Mickiewicza, Dembowskiego, Dąbrowskiego i wielu, wielu innych, którzy dobro narodu polskiego stawiali nade wszystko.

Te pierwsze słowa projektu Konstytucji są uwieńczeniem 70 lat walki klasy robotniczej pod przewodem jej rewolucyjnych partii — Wielkiego Proletariatu, SDKPiL, KPP, PPR i ich kontynuatorki — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczki narodu. Są wyrazem zwycięstw w walkach o wolność, o prawa dla ludu, o Władzę Ludu.

„NOWA KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ — **powiedział Towarzysz Bierut** — STANOWIĆ BĘDZIE DLA NARODU WIELKĄ KARTĘ ZWYCIĘSTWA W TEJ WALCE O WYZWOLENIE NARODOWE I SPOŁECZNE, O ZRZUCENIE KAJDAN OBCEJ NIEWOLI, O ZRZUCENIE KAJDAN KAPITALIZMU, O SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ, O SOCJALIZM".

Zwycięstwa, o których mówi Towarzysz Bierut, osiągnięte z pomocą i w oparciu o pierwszy kraj zwycięskiego socjalizmu, o Związek Radziecki, który rozgromił faszyzm i umożliwił nam obezwładnić sprzymierzoną z gestapo i amerykańskim imperializmem reakcję, przyniosły władzę robotnikom i chłopom. Pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej Partii lud Polski przeprowadził podstawowe reformy, zawarte w historycznym Manifeście Lipcowym. W ogniu zaciętych walk klasowych przepędziliśmy obszarników i kapitalistów, chłopi dostali ziemię, kluczowe gałęzie gospodarki — wielki i średni przemysł, banki, transport — stały się własnością całego narodu. Z pomocą Związku Radzieckiego dokonaliśmy odbudowy kraju i podjęliśmy dzieło budowy podstaw socjalizmu.

> **Polska Rzeczpospolita Ludowa dba o wszechstronny rozwój nauki, opartej na dorobku przodującej myśli ludzkiej i postępowej myśli polskiej — nauki w służbie narodu.**
>
> **(Z projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozdział 7, art. 63)**

W zaciętej walce z mikołajczykowską agenturą imperializmu i dywersją w ruchu robotniczym kształtowała się i krzepła nasza Władza Ludowa, umacniał się sojusz robotniczo-chłopski. Władza Ludowa porwała masy narodu polskiego do wielkich i ofiarnych czynów w imię siły i niezawisłości naszej Ojczyzny, w imię naszego dobra i dobra naszych dzieci.

Po raz pierwszy w dziejach narodu praca została podniesiona na naczelne miejsce, stała się prawem i honorem wszystkich obywateli.

Władza Ludowa zapewnia obywatelom pracę, otwiera wszystkim szeroko drogę do oświaty i kultury. Budując podstawy ustroju socjalistycznego, przekształcając się w naród socjalistyczny, staliśmy się ważnym ogniwem światowego obozu pokoju, skupionego dokoła jego kierowniczej siły — Związku Radzieckiego.

Nadszedł więc czas, aby nasze zdobycze, nasz ustrój polityczny, społeczno-gospodarczy, nową strukturę władzy państwowej, nowe prawa i obowiązki obywateli utrwalić przez prawo, przez Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Konstytucja, którą uchwalimy będzie wiernym odbiciem rzeczywistości, zatwierdzeniem tego wszystkiego, co w Polsce zostało dotychczas wywalczone, zdobyte i ugruntowane przez lud pracujący.

Ale Konstytucja będzie miała inne jeszcze, niezwykle ważne zadanie. Będzie ona bowiem orężem w dalszej naszej walce o całkowity triumf socjalizmu. „KONSTYTUCJA POLSKI LUDOWEJ — stwierdza ustawa z 26 maja 1951 r. — BĘDZIE MIAŁA WIELKIE ZNACZENIE DLA U... NIENIA I ROZWOJU OSIĄ... NARODU POLSKIEGO, BUDU... GO SOCJALIZM. DLA DAL... ZESPOLENIA NARODU ORA... UTRWALENIA NIEPODLEGŁO... SUWERENNOŚCI PAŃSTWA".

Taka Konstytucja musi by... łem całego narodu, dziełem ... pełnoprawnych gospodarzy — ... pracującego, źródła i twórcy ... kich osiągnięć. Wielkie to ... dla naszej Ojczyzny — uch... Naszej Konstytucji. Będzie o... kowicie odmienna od konstytu... kie narodowi polskiemu szal... narzucała mniejszość wyzys... dla zabezpieczenia prawa wyz... nia większości narodu. Będzie ... własną Konstytucją, dziełem w... lonego narodu publicznie, o... przedstawiona do przyjęcia prz... ły naród.

„PONIEŚMY WIĘC PROJEK... STYTUCJI W MASY — wzyw... warzysz Bierut — WYJAŚNIJM... GO WIELKĄ, PRZEŁOMOWĄ ... CAŁEMU NARODOWI, ABY ... STAŁ PRZEZ NARÓD PRZYJĘ... KO JEGO PRAWO NAJWYŻS... PRAWO NARODU WOLNE... ZWYCIĘSKIEGO, PRAWO N... DU PRZEKSZTAŁCAJĄCEGO ... ŻYCIE I SWOJĄ HISTORIĘ W ... POMYŚLNOŚCI WŁASNEJ, W ... POMYŚLNOŚCI WSZYSTKICH ... RODÓW".

Jest sprawą każdego członk... tii, każdego aktywisty orga... społecznej, każdego świadome... botnika, chłopa, inteligenta za... wskazane przez Towarzysza B... wypełnić z honorem.

Kronika Bydgoska

DYŻURY APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty, dnia 26 stycznia br. godz. 8 rano do soboty dnia 2 lutego br. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy — pełnić będzie: Apteka Społeczna nr 13, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14.

Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżków ko oraz pozostałych przedmieść ustalono również stały dyżur, który pełnić będzie: Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka nr 37, tel. 34-31.

Pogotowie Ratunkowe — 10-00
Straż Pożarna — 44-44
Komenda Miasta MO 25-16

Dokąd idziemy?

Pomorzanin — Futro pana Kruegera
Kronika filmowa nr 4/52
Dod.: Sztuczne włókno
Seanse: 16, 18 i 20

Polonia — Jednodniowi milionerzy
Kronika filmowa nr 4/52
Dod.: Sprawna do pracy i obrony
Seanse: 17 i 19.

Orzeł — Alarm
Kronika filmowa nr 4/52
Seanse: 17 i 19.30.

Wolność: Wołga, Wołga.
Kronika filmowa nr 4/52
Dod.: Sztuka na froncie.
Seanse: 16, 18 i 20.

Gryf — Złote jezioro
Kronika filmowa nr 3/52
Dod.: Walka o mistrzostwo
Seanse: 17 i 19

Bałtyk — Bitwa Stalingradzka II s.
Kronika filmowa nr 4/52
Seanse: 17 i 19

Mir — Narzeczona z Turkmenii
Rozmaitości — Program składany.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ — Powrót posła — godz. 19.

Komunikaty

Zarząd Dzielnicowy ZMP Bydgoszcz-Fabryczna zawiadamia, że zebranie koła terenowego odbędzie się w dniu 31 bm. o godzinie 17.00 w świetlicy PPK „Ruch" przy Al. 1 Maja 5.

ZEBRANIA MKOP

Miejski Komitet Obrońców Pokoju zawiadamia o nast. zebraniach:

Dnia 30 stycznia o godz. 18 w Ratuszu, pokój 9 odbędzie się posiedzenie prezydium rejonowego KOP nr 31. O godz. 18 w Szpitalu Woj. odbędzie się zebranie rejonowego KOP nr 36.

Środa literacka

HENRYK VOGLER O STAFFIE I TUWIMIE

(B) Odwołany ubiegłej środy wykład o poezji Leopolda Staffa i Juliana Tuwima, dwóch laureatów najwyższych państwowych nagród artystycznych w r. 1951, odbędzie się dzisiaj w Pomorskim Domu Sztuki o godz. 19.

Wykład wygłosi krytyk literacki red. Henryk Vogler.

AUDYCJE DLA ŚWIETLIC DZIECIĘCYCH

Jutro 30 bm., o godz. 15.30 Rozgłośnia Bydgoska nadaje w programie I i II audycję dla świetlic dziecięcych pod tytułem: „W świetlicy na Mazurach". Audycję opracował Tadeusz Bąblewski.

Pojutrze, 31 bm., o godz. 8.55 Rozgłośnia Bydgoska nadaje w programie I dla młodzieży klas VII słuchowisko o Ludwiku Waryńskim. Audycję opracował Stanisław Stampfl.

DYSKUSJA NAD „KONKURENTAMI"

W piątek o godz. 18 w świetlicy Zarządu Okręg. TPPR przy Al. 1 Maja 46 odbędzie się dyskusja nad sztuką „Konkurenci" wystawianą przez PTZP.

Dyskusję poprowadzi tow. Alfred Kowalkowski.

WIECZÓR KRAJOZNAWCZY

(B) Komisja Turystyki Narciarskiej organizuje w dniu 1 lutego w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki przy ul. Janka Krasickiego „Wieczór krajoznawczy". W programie przewidziano pogadankę na temat turystyki narciarskiej i wyświetlanie filmu.

INTERESUJĄCY ODCZYT

W dniu 30 bm. o godzinie 18.30 w sali NOT przy ul. Wyzwolenia odbędzie się odczyt inż. Lipskiego pt. „Chemiluminescencja".

WĘDKARZE

Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 3 lutego w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej o godz. 10.

Ludzie pracy Bydgoszczy omawiają Wielką Kartę osiągnięć i zdobyczy polskiego ludu pracującego

W Zjednoczonych Zakładach Rowerowych oddz. 4 w czasie przerwy obiadowej zbierały się grupy robotników i robotnic, w których żywo dyskutowano na temat projektu Konstytucji.

Po pierwszej zmianie — spełniając prośbę kilku robotników — w świetlicy zwołano krótkie zebranie przodowników pracy, racjonalizatorów, agitatorów i mężów zaufania, aby wymienić pierwsze wrażenia w związku z ogłoszeniem projektu Konstytucji.

Towarzysze z zainteresowaniem słuchali tow. Górskiego, który czytał tekst projektu.

Brakarz tow. Skowroński jako pierwszy zabrał głos w dyskusji, opowiadając co jemu dała Polska Ludowa. W kapitalistycznej Polsce był zwykłym robotnikiem rolnym, a dziś jest awansowanym z robotnika brakarzem.

— Ja uważam, że tak wielką chwilę w naszym życiu wypada uczcić przyjęciem na siebie jakiegoś ważnego zadania. Ja postanawiam tak wykonywać swoje obowiązki, aby stale uczyć robotników, produkować bez braków, aby ani jeden grosz nie szedł na marne z naszej produkcji.

Konstytucja gwarantuje mi prawo pracy, nauki, ochrony zdrowia i tyle innych praw, składających się na radosne, dobre życie, że i my musimy swoje obowiązki wobec Polski Ludowej jak najlepiej wypełniać.

Przodująca spawaczka tow. Gertruda Galant oświadczyła, że ona dzięki Polsce Ludowej wyuczyła się zawodu. Dawniej była sprzątaczką — dziś jest przodownicą pracy.

— Konstytucja zagwarantowała równouprawnienie kobiet. — To co ja już uzyskałam, może uzyskać każda kobieta w Polsce Ludowej. Dotychczas wykonywałam 180 proc. normy — uważam za swój obowiązek jeszcze lepiej pracować. Trzeba nam stale iść naprzód, aby szybciej zbudować socjalizm.

Irena Priefer, która dawniej pracowała przy wiertarce mówiła podobnie. Dziś jest ona referentką socjalną.

Tow. Andrzej Nikiel, który pracuje w ZZR od 1935 roku mówi: za czasów, kiedy fabryka należała do kapitalisty Tornoffa nie było miesiąca, żeby nie zdarzył się jakiś tragiczny wypadek. Nikt nie dbał o bezpieczeństwo pracy. Na miejsce okaleczonego robotnika czekało wielu bezrobotnych. Dzisiaj władza ludowa troszczy się o odpowiednie warunki pracy i gwarantuje nam to w Konstytucji.

W prostych robociarskich słowach wielu innych towarzyszy przejawiała się wielka radość z powodu ogłoszenia projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — republiki ludu pracującego.

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR robotnicy Zakł. Napr. Taboru Kolejowego zaoszczędzili 83.028,47 zł

(B) Załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego podjęte zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR wykonała w dniu 25 bm. o łącznej wartości 83.028,47 zł.

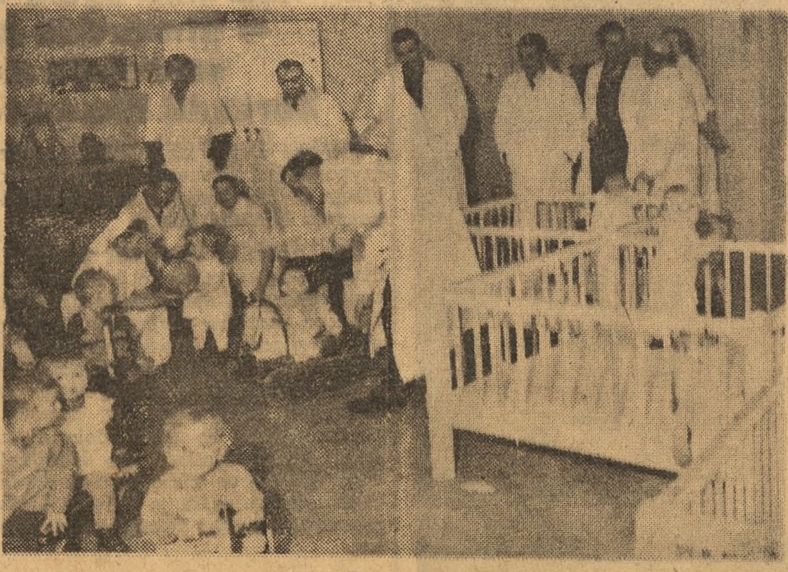
Pierwszy o wykonaniu zobowiązania zameldował oddział parowozowy, wykonując średnią naprawę parowozu wąskotorowego, zaszczędzając 12 tysięcy zł. Działy: kotlarski, spawaczy, elektrotechniczny, tendrowy i budowy rozjazdów, zobowiązania swe wykonały w dniu 23 stycznia.

Wyróżnili się pracownicy oddziału Moraczewskiego, którzy w ramach zobowiązań naprawili 2 wagony. Dzielnie pomagali im towarzysze z drużyny napraw cystern.

Wiktor Grycza
korespondent



Delegaci zagraniczni b. więźniowie Oświęcimia zwiedzają osiedle robotnicze w lasku gdańskim w Bydgoszczy.



W „Domu Małego Dziecka"

O projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W piątek, dn. 1 lutego br. o godzinie 17 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego przy ul. Gen. Stalina 11, lektor KC wygłosi odczyt na temat: „O projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej", dla aktywu partyjnego, prelegentów, wykładowców, aktywu nieetatowego KW, KM, aktywu ZMP i zw. zaw.

Ośrodek Szkolenia Partyjnego

Żabim okiem

Na bakier z krytyką

(B) Kierownikiem świetlicy w zakładzie nr 4 Zjednoczonych Zakładów Rowerowych (Tornedo) w Bydgoszczy jest niejaki Butrym. Ponieważ nie wywiązuje się on należycie ze swych obowiązków — jedna z naszych korespondentek napisała do Redakcji notatkę krytykującą go za nieporządek panujący w świetlicy.

Gdy notatka ukazała się na łamach „Gazety", Butrym obraził się, przywołał do siebie korespondentkę i zaczął jej robić gorzkie wymówki, że bez porozumienia z nim pisze do gazety, że może to się dla niej bardzo źle skończyć.

Butrym przy tej okazji „poinstruował" korespondentkę o czym i jak należy pisać.

Jego zdaniem trzeba pisać o wszystkim, o współzawodnictwie pracy, radzie zakładowej, przodownikach, o świetlicy itd.

Nie należy jednak krytykować, ale chwalić, gdyż krytyka — tak twierdzi Butrym — łamie człowieka i podrywa jego autorytet w zakładzie pracy.

„Swoista" interpretacja przez tow. Butryma krytyki i samokrytyki świadczy, że z poziomem pracy polityczno uświadamiającej w Zakładzie Nr. 4 ZZR nie jest dobrze.

(Jot)

Zguby

Znaleziono zegarek męski kieszonkowy. Odebrać można w sekretariacie związku branżowego Spółdzielni Drzewnych przy ul. Stalina 10.

„GAZETA POMORSKA"

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych — ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. Sekretariat 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.

Kolportaż: Prenumerata zbiorowa — 19-51, sprzedaż komisowa — 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna — 19-50, reklamacje centrala — 27-90, wewn. 007.

Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.

E-3-10536

Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" za konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz

Ścisłe przestrzeganie praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa i każdego obywatela.

(Z projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozdział 1, art. 4).

Sport

CSR-b — Polska 4:2

BRNO. — W drugim meczu w Czechosłowacji hokeiści polscy spotkali się 27 bm. w Brnie z drugą reprezentacją CSR. Spotkanie zakończyło się nieznacznym zwycięstwem Czechosłowaków 4:2 (3:2, 1:0, 0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sinagl, Saiml, Stanik oraz jedna samobójcza (Świcarz), dla Polaków — Skarżyński i Wróbel.

15 tys. widzów było świadkami emocjonującego meczu, w którym drużyna polska była równorzędnym przeciwnikiem zespołu czechosłowackiego. Polacy grali dobrze zespołowo i w porównaniu z poprzednim meczem, rozegranym w Pradze byli drużyną o klasę lepszą. Najlepszą formacją był atak krynicki z Csorichem na czele. Dobrze również grała obrona Skarżyński — Nowak oraz bramkarz Szlendak.

O meczu budapeszteńskim słów kilka

Mecz drugich repr. Polski i Węgier zakończył się wysokim zwycięstwem Polaków 14:6. Rozpoczęcie zawodów poprzedziła krótka uroczystość i powitanie zawodników polskich przez kierownika wydziału boksu Schvalura. W imieniu GKKF odpowiedział Szpringer.

Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze muszej Kasperczak i Bednai W. Z Polaków dobrze wypadli również Krawczyk i Drogosz.

Z drużyny węgierskiej najlepiej wypadli Kisfalvi i Dioslaki. Bednai, mimo porażki z Kasperczakiem, walczył również dobrze.

Wyniki walk: (w kolejności wag — na pierwszym miejscu pięściarze węgierscy): Bednai przegrał z **KASPERCZAKIEM**, Kasperczak wykazał doskonałą formę, był przez wszystkie trzy rundy w ataku. Bednai wielokrotnie był bezradny wobec żywiołowych ataków Polaka. Feher uległ po zaciętej walce nieznacznie na punkty **STEFANIUKOWI**. W pierwszym starciu lekka przewaga Fehera. W następnych dwóch Polak opanowuje sytuację, trafia skutecznie i wygrywa zasłużenie. Solyon przegrał z **DROGOSZEM**. Polak stoczył ładną walkę i na dobrym poziomie technicznym, posyłając Węgra dwukrotnie na deski. **KISFALVI** zwyciężył na punkty Matlocha. Matloch przez pierwsze dwie rundy poluje na cios, podczas gdy Kisfalvi skutecznie punktuje. W trzecim starciu Matloch przechodzi do ataku i uzyskuje wysoką przewagę punktową, jednak nie jest w stanie odrobić różnicy punktów z poprzednich dwu rund.

JUHAS po ostrej walce pokonał Sadowskiego. Polak przez trzy starcia był równorzędnym przeciwnikiem, a walka miała raczej charakter remisowy.

Hollos przegrał z **KRAWCZYKIEM**. Obaj zawodnicy zademonstrowali boks w dobrym wydaniu. Krawczyk bił dużo seriami i posłał dwukrotnie Węgra na deski. Polak był również lepszy w ostatnim starciu, gdzie w końcówce całkowicie panował na ringu. **DIOSLAKI** po nieciekawej walce pokonał Palińskiego. Zwycięstwo silniejszego i bardziej agresywnego Węgra jest całkowicie zasłużone. Keki przegrał z **KRUPIŃSKIM**. Pierwsza runda miała charakter remisowy, w następnych dwóch Polak dochodzi do głosu, uzyskuje przewagę, Węgier inkasuje szereg ciosów i jest bliski nokautu.

Kovaces A. uległ **GLONCE**. W trzeciej rundzie Węgier znajduje się na deskach. Sędziowie przyznają zwycięstwo Polakowi. Homolava uległ Nandzikowi. Polak wypunktował wielokrotnego reprezentanta Węgier, rozwiązując dobrze walkę taktycznie i odnosząc pewne zwycięstwo.

Hokeiści grają o mistrzostwo ZS Gwardia

BYDGOSZCZ. — W najbliższy czwartek, o ile dopiszą warunki atmosferyczne, rozpocznie się w Bydgoszczy turniej hokeja na lodzie o mistrzostwo ZS Gwardia.

Jak już informowaliśmy, do mistrzostw zgłosiły się zespoły Zakopanego, Katowic, Krakowa, Wrocławia, Torunia i Bydgoszczy. Największe szanse na zdobycie zaszczytnego tytułu posiadają miejscowi, którzy w roku bież. dysponują kilkoma zawodnikami dobrze wyszkolonymi technicznie, jak Brzeski II, Kucharski, Dolecki, Nowak, Makutynowicz i Czyżewski.

Mistrzostwa zostaną rozegrane sposobem „każdy z każdym" tak, że codziennie będziemy obserwowali interesujące spotkania.

Pierwsze mecze odbędą się już w czwartek.

Mistrzostwa szachowe ZS Ogniwo

W sobotę rozpoczynają się indywidualne mistrzostwa szachowe ZS Ogniwo. Zgłoszenia przyjmuje się w czwartek w godz. od 18 do 22 w świetlicy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego przy ul. Zamojskiego.

Tabela ligi koszykowej

1. Spójnia	14	12	761:596
2. Gwardia	13	9	648:532
3. Ogniwo	11	7	533:543
4. CWKS	12	6	612:600
5. Stal	13	6	584:597
6. AZS	12	6	502:565
7. Włókniarz	13	5	619:613
8. Spójnia	11	4	470:498
9. Kolejarz	10	4	435:464
10. Kolejarz	12	4	553:625
11. Kolejarz	12	4	450:545

Z przebiegu akcji wyborczej do władz ZMP

O osiągnięciach i błędach kół Dzielnicy Szwederowo

(B) Trwająca obecnie kampania sprawozdawczo wyborcza do nowych władz organizacji ZMP-owskich ma za zadanie zbilansowanie wyników dotychczasowej pracy i wytyczenie zadań na przyszłość.

W Dzielnicy ZMP Bydgoszcz — Szwederowo odbyło się dotąd 178 zebrań i 20 konferencji wyborczych w zakładach produkcyjnych, szkołach i innych instytucjach.

Na zebraniach tych analizowano dotychczasową pracę członków, ich wkład w walkę o zwycięskie realizowanie planów produkcyjnych i postawę moralną członków ZMP.

W Zakładach Wytwórczych T—8 po przeprowadzeniu zebrań wyborczych w poszczególnych kołach, odbyła się konferencja zakładowa ZMP.

Sześć brygad młodzieżowych zwycięsko realizujących zadania produkcyjne, jest najlepszym dowodem, że organizacja ZMP-owska w T-8 pod kierownictwem organizacji partyjnej idzie właściwą drogą, że włączyła się w pełni w realizację planu produkcyjnego swego zakładu.

Na przewodniczącego zarządu koła zakładowego wybrano Heliodora Knapowskiego, wzorowego brygadzistę. Knapowski był w ub. roku przewodniczącym koła oddziałowego ZMP. Sumienną pracą zawodową i społeczną zdobył sobie zaufanie wśród kolegów, którzy powierzyli mu odpowiedzialną funkcję.

Jadwiga Smaruj, przodownica pracy, wykonująca przeciętnie 166 proc. normy, Edmund Szmelter przodownik pracy wykonujący 179 proc. normy weszli również do zarządu.

Dyskusja, która toczyła się w czasie konferencji wytyczyła nowe zadania stojące przed organizacją zetempowską w T-8. Dyskutanci stwierdzili m. in. że należy przystąpić do coraz szerszego szkolenia zawodowego i ideologicznego.

W Liceum Weterynaryjno-Rolniczym funkcję przewodniczącego powierzono ponownie Janowi Grabarczykowi, który przybył do szkoły ze wsi, jest wzorowym uczniem i aktywistą zetempowskim.

Koło ZMP przy Liceum Weterynaryjno - Rolniczym ma wiele osiągnięć. Stale i systematycznie mobilizuje ono młodzież do osiągania coraz lepszych wyników w nauce, rozwija pracę, kulturalno-oświatową.

Rada młodzieżowa otoczona troskliwą opieką organizacji zetempowskiej pomaga dyrekcji szkoły w wychowywaniu młodzieży. Współzawodnictwo w nauce, między klasami zainicjowane przez zetempowców przyczynia się do tego, że coraz mniejsza liczba uczniów ma słabe stopnie.

W czasie zebrań wyborczych, w niektórych kołach, młodzież postanowiła zorganizować brygady produkcyjne. Np. w Szpitalu Zakaźnym zorganizowano 11-osobową brygadę zetempowską. Również brygady młodzieżowe powstały w spółdzielni pracy „Dziewiarz" i Centrali Skór Surowych.

Doświadczenie z dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej do władz ZMP wykazało, że w kołach, gdzie należycie przygotowano zebranie, gdzie referat krytycznie i samokrytycznie oceniający dotychczasową działalność — stał się podstawą do dyskusji — zebranie spełniło zadanie.

Ale nie wszędzie tak było. Np. na konferencję wyborczą ZMP w Fabryce Sklejek nie przygotowano na piśmie referatu sprawozdawczego, co więcej przewodniczący chciał posłużyć się referatem wygłoszonym na konferencji wyborczej w PZWME. Skutkiem tego zebranie trzeba było unieważnić i za kilka dni powtórzyć.

Dlaczego tak się stało? Młodzież ze „Sklejek" dała już niejednokrotnie dowód, że potrafi zwycięsko pokonywać trudności i osiągać dobre wyniki w produkcji. Dowodem zrozumienia przez młodzież zadań ZMP jest m. in. zorganizowanie brygad produkcyjnych. Jednak zarząd zakładowy nie pracował kolektywnie. Sprawozdanie bowiem winno być przygotowane przez całe kierownictwo danej organizacji, powinno zawierać analizę dotychczasowej pracy i wytyczne do dalszej działalności, zatwierdzone przed zebraniem wyborczym przez zarząd koła.

W zakładach w których nie odbyły się jeszcze wybory do władz ZMP, organizacje partyjne powinny pomóc młodzieży w przygotowaniu zebrań, by kampania sprawozdawczo - wyborcza wzmocniła ZMP i zmobilizowała członków do jeszcze większej ofiarności.

Czytajcie PRASĘ PARTYJNĄ

CAŁY NARÓD BIERZE UDZIAŁ w DYSKUSJI

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się dla nas orężem i sztandarem w walce o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu

Stawiam sobie za zadanie: jeszcze wytrwalej pracować dla polepszenia wyników swej pracy — oświadcza Wincenty Kabaciński, młodzieżowy przodownik pracy, wykonujący 210 proc. normy

Władysław Matwin, przewodniczący ZG ZMP powiedział kiedyś, że gigantyczne zamierzenia Planu Sześcioletniego zdolne są porwać i zapalić całą młodzież. Prawdziwość tego odczułem sam na sobie, gdy zacząłem pracować w PZWANN — wielkim, sztandarowym obiekcie Planu 6-letniego na Pomorzu. Fabryka produkowała wówczas, ale rosły jeszcze i rosną nadal nowe jej hale. Widziałem to codziennie, wiedziałem, że jestem świadkiem realizacji pewnego odcinka tych zamierzeń, o których mówił Władysław Matwin i pod tym wpływem zacząłem odczuwać dumę, że pracuję w takiej fabryce. To właśnie i pragnienie, ażeby wraz z całą, bardzo liczną młodzieżą zakładu, przyczynić się do osiągnięcia jak najlepszych wyników produkcyjnych przez nasz zakład pracy, sprawiło, że byłem jednym z inicjatorów utworzenia młodzieżowych brygad produkcyjnych. Początkowo nie było to łatwe, lecz zaopiekowała się nami i pomogła organizacja partyjna, rada zakładowa i kierownictwo fabryki. I tak w narzędziowni, gdzie pracowałem powstała pierwsza brygada młodzieżowa, a później dalsze w innych działach. O zapale, z jakim pracowaliśmy niech powie fakt, że już w I kwartale ub. roku brygada nasza wykonała średnio 125 proc. normy. Był to wynik naszego entuzjazmu, naszego pragnienia, jak największego uczestnictwa w realizacji zadań Planu 6-letniego.

Nie myśleliśmy o jakichkolwiek nagrodach za naszą pracę. Ważne dla nas były wyniki, a te były coraz lepsze. Państwo jednak pamiętało o nas, czego wyrazem były przyznawane nam nagrody, które m. in. i ja otrzymałem. Oto np. za wyniki we współzawodnictwie dostałem premię z Zarządu Wojewódzkiego ZMP w postaci aparatu fotograficznego. Największą jednak radość i zadowolenie sprawiło odznaczenie mnie srebrną odznaką Przodownika Pracy. Wszystko to wskazuje jak bardzo w warunkach naszego ustroju szanuje się robotnika, osiągającego przodujące wyniki w pracy. Znalazło to również wyraz w projekcie Konstytucji w odpowiednim artykule, mówiącym o przodownikach pracy. I to jest słuszne.

Obecnie osiągam 210 proc. wykonania normy. Ale po zapoznaniu się z projektem Konstytucji, który utrwala i zabezpiecza wszystkie nasze zdobycze i staje się podstawą nowych sukcesów, stawiam sobie za zadanie jeszcze wytrwalej pracować dla polepszenia wyników swojej pracy, jeszcze bardziej mobilizować swoich kolegów, ażeby przyśpieszyć urzeczywistnienie tej przyszłości, którą wskazuje nam Partia.

Wincenty Kabaciński
brygadier młodzieżowej brygady produkcyjnej narzędziowni w PZWANN w Toruniu

Głos średniorolnego chłopa Antoniego Orłowskiego
Masy chłopów pracujących biorą udział w rządzeniu Państwem

Średniorolny chłop Antoni Orłowski radny GRN zamieszkały w gromadzie Jadowniki powiatu żnińskiego z wielkim zainteresowaniem czytał wszystkie artykuły Konstytucji Polskiej Ludowej.

— Konstytucja wskazuje jasno na to — mówi Orłowski — że najszersze masy chłopów pracujących biorą udział w rządzeniu Państwem. Dowodem tego jest to że ja prosty chłop, jestem radnym GRN w Żninie-zachód.

Czy kto mógł pomyśleć, ażeby przed wojną pracujący chłop mógł zajmować takie stanowisko i decydować w sprawach swej wsi tak jak ja obecnie? Artykuł 34 Konstytucji zapewnia, że organami władzy państwowej w gminach, miastach, dzielnicach większych miast, powiatach i województwach są Rady Narodowe.

Dlatego będę się starał nie tylko jako radny wypełniać należycie swoje obowiązki, ale również jako gospodarz dołożę wszelkich starań, aby podnosić swoją gospodarkę na coraz to wyższy poziom. Zdaję sobie sprawę z tego, że bez pomocy Państwa, które udziela mi kredytów na nawozy sztuczne i zakup świń nie gospodarzyłbym tak dobrze.

Dlatego staram się we wszystkich swoich obowiązków wobec Państwa wywiązać jak najsumienniej. W ubiegłym roku zobowiązania gospodarcze i finansowe wykonałem w 100 proc. i zakontraktowałem na I kwartał 1952 roku 9 sztuk bekonów.

Przez właściwe wykonywanie swoich obywatelskich obowiązków pragnę przyczynić się do wzmocnienia siły naszej Ludowej Ojczyzny.

Ziściły się moje marzenia, moich sióstr i braci — pisze córka robotnika studentka UMK Halina Aleksandrowicz

Jestem córką robotnika fabrycznego. Przed wojną w okresie sanacyjnym jednym z największych problemów w domu było zdobycie chleba. Pamiętam dobrze, jak to bracia i siostry upominali się o chleb i jedzenie, a matka odpowiadała: Czekajcie, może dziś ojciec przyniesie parę groszy.

Wszyscy marzyliśmy o tym, żeby się uczyć. Pamiętam dobrze, jak to pewnego razu znaleźliśmy na strychu stare zniszczone książki, które przeczytaliśmy jednym tchem.

— Gdyby tak można dostać się do jakiejś szkoły — mówił z goryczą i żałością mój starszy brat.

— Czy puszczą nas w mury szkolne? — odpowiedziała z goryczą siostra. — Nigdy. Przecież wiesz, że na naukę trzeba pieniędzy.

Czasy sanacyjne minęły jak zły sen, który już nigdy nie wróci. W Ojczyźnie naszej zabłysło prawdziwe słońce i nastąpiło lepsze życie.

Czy to pomyślenia było w Polsce sanacyjnej, ażeby dziecko robotnicze zostało lekarzem lub oficerem? Na pewno nie.

A dziś? — Ja studiuję na Wydziale Przygotowawczym Uniwersytetu M. Kopernika, moja najstarsza siostra ukończyła medycynę i jest lekarzem, młodsza moja siostra jest studentką II roku Uniwersytetu im. Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a brat mój najmłodszy uczniem I klasy Liceum Ogólnokształcącego.

Myśmy dobrze zrozumieli, co to znaczy i walczymy o wyniki nauczania. Chcemy przez to pokazać swą wdzięczność naszej kochanej Ojczyźnie. Siostra i brat są przodownikami nauki i pracy społecznej. Ja osiągam dobre wyniki, jak mówią profesorowie i nauczyciele na Studium Przygotowawczym.

Profesorowie są dla nas prawdziwymi przyjaciółmi. Opiekują się nami, przeprowadzają konsultacje poza lekcjami, usuwają nasze braki i doradzają nam jak mogą.

Chcę ukończyć studium i uniwersytet, ażeby później stać się naukowcem.

Jedno wiem, że sen i marzenia, ciche pragnienia moich sióstr i braci oraz moje ziściły się. Dlatego kocham moją Ojczyznę i oddam za nią życie. Z radością witam projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która utrwala wszystkie dotychczasowe zdobycze i wytycza dalsze drogi rozwoju mojej Ludowej Ojczyzny.

Halina Aleksandrowicz
słuchaczka Wydziału Przygotowawczego UMK, przodownica pracy, przodownica nauki i pracy społecznej.



Agitator Adolf Henke dyskutuje z robotnicami Zjednoczonych Zakładów Rowerowych Nr IV w Bydgoszczy, tow. Gertrudą Galant, Ireną Łukowską, Reginą Rutkowską i Ireną Priefer na temat projektu Konstytucji Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. Foto „Gazeta"

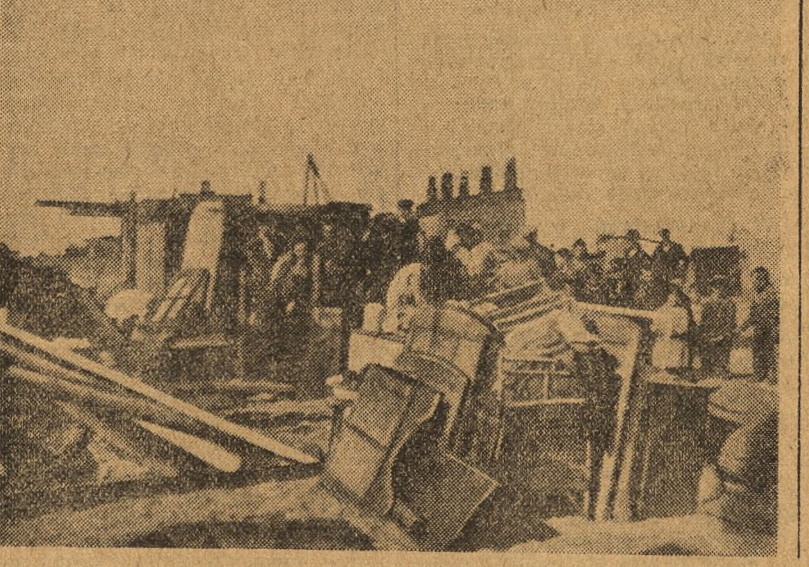
> *Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Naruszenie tej zasady przez jakiekolwiek bezpośrednie lub pośrednie uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie podlega karze.*
>
> **(Z projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,** Rozdział 7, art. 69).

Dziś...



W Warszawie powstaje coraz więcej bloków mieszkalnych, w których ludzie pracy otrzymują nowoczesne mieszkania. NA ZDJĘCIU: Fragment osiedla mieszkaniowego na Ochocie. CAF — fot. Zdz. Wdowiński.

I przed wojną...



Eksmitowani w Gdyni z baraków nędzarze koczują pod gołym niebem. (Zdjęcie z maja 1935 roku). CAF

Każdy nasz utwór musi być coraz bliższy rzeszom budowniczych Polski Ludowej — pisze Alfred Kowalkowski, prezes Oddziału Pomorskiego Związku Literatów Polskich

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ujmując w proste i jasne sformułowania to wszystko, co jest istotą i treścią naszego współczesnego życia narodowego, pozwala nam uświadomić sobie ogrom rewolucyjnych przemian, których dokonały za przykładem Związku Radzieckiego polskie masy pracujące w ciężkich zmaganiach z wrogiem klasowym. Każdy artykuł projektu to nowa zdobycz polityczna, społeczna, gospodarcza czy kulturalna — tym oczywistsza, że stała lub staje się ona już rzeczywistością w naszej Polsce Ludowej.

Półtora wieku temu, wspomnianą przez Towarzysza Prezydenta Bieruta w jego przemówieniu Konstytucję 3 Maja musiała garstka światłych ludzi przeforsować niemal w tajemnicy i podstępem, choć nie zmieniała ona ustroju społecznego. Konstytucja z r. 1921 została uchwalona przez sejm, burżuazyjny i nie zapewniła ona żadnych praw ludziom pracy. Dzisiaj projekt Konstytucji opracowali przedstawiciele całego narodu i każdy obywatel może swobodnie zgłaszać swe poprawki i uwagi do projektu z tą świadomością, że każdy twórczy wniosek będzie rozpatrzony.

Niesposób tu choćby w części wyrazić rewolucyjność i postępowość myśli i pojęć, których dokumentem jest projekt Konstytucji czy to w zakresie ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego, czy też w sformułowaniu podstawowych praw i obowiązków obywatelskich. Konstytucja stanie się potężnym orężem ideowym mas pracujących, przyśpieszy urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego w Polsce oraz stawi nasz naród w rzędzie najszczerszych obrońców i gwarantów pokoju światowego. Warto bowiem zwrócić uwagę na art. 28 projektu Konstytucji, który posiada także znaczenie prawdziwego przełomu, gdyż nie przewiduje w żadnym wypadku możliwości prowadzenia wojny zaczepnej.

W Komisji Konstytucyjnej znaleźli się przedstawiciele polskiej kultury i nauki, m. in. pisarze Kruczkowski, Nałkowska i Putrament. Niewątpliwie byli oni wyrazicielami woli całego narodu, toteż w projekcie Konstytucji mamy szereg artykułów mówiących o twórczym udziale wszystkich obywateli w rozwoju kultury narodowej i o szczególnej opiece, jaką Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia twórczej inteligencji.

Uważam, że słusznie położono taki nacisk na to zagadnienie, bo przecież u nas większość obywateli przez wieki była odsuwana od kultury. Projekt Konstytucji w dwóch spośród sześciu punktów artykułu 3, określającego zadania Polski Ludowej, mówi o rozwoju kultury narodowej, co jest najlepszym dowodem, jak wielkie znaczenie posiadają te sprawy dla ludu, który przyszłość swą oparł na osiągnięciach przodującej myśli ludzkiej i na dorobku postępowej kultury narodowej. Zważmy, że wszystkie zdobycze naukowe i kulturalne oddaje się w służbę całego narodu i jednocześnie każdemu obywatelowi daje się prawo do udziału w tworzeniu podstaw kultury.

Polska Ludowa wiąże z rozwojem nauki, oświaty, czytelnictwa i sztuki największe nadzieje, są one bowiem nieodłącznymi czynnikami postępu i mobilizują społeczeństwo do nowych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym, w życiu społecznym i gospodarczym. Szerokie masy, a zwłaszcza młodzież, odczuwają też już w największym zakresie dobrodziejstwa naszego przełomu kulturalnego.

My — przedstawiciele średniego czy starszego pokolenia — wiemy dobrze, ile upokorzeń, nędzy i krzywdy spotykało dzieci robotnicze czy chłopskie w ich dążeniu do uzyskania wykształcenia i awansu społecznego. Artyści i działacze kultury pamiętają, jak daremna była niegdyś ich walka o znośne warunki pracy, o oddźwięk, o powszechność oddziaływania czy o jakiekolwiek uznanie ich wysiłków. Dziś w projekcie Konstytucji znajdujemy nie tylko zapewnienie szczególnego poparcia, ale otworzyły się nam także perspektywy upowszechnienia naszych dzieł, perspektywy —, jakich nie mieli nigdy pracownicy kultury w żadnym dotychczasowym ustroju, w jakiejkolwiek minionej epoce.

Zobowiązuje to nas do najszerszej wdzięczności i kładzie na nas wysoką odpowiedzialność wobec klasy robotniczej, stawiającej przed nami szczytne zadania mobilizacji ideowej i kulturalnej szerokich mas. Każdy nasz utwór musi więc coraz doskonalej spełniać te zadania, artyzmem swym i głęboką treścią powinien być coraz bliższy sercu człowieka, coraz bliższy rzeszom budowniczych Polski Ludowej.

Alfred Kowalkowski

Dopiero Polska Ludowa zmieniła warunki życia kobiety na lepsze — stwierdza Anita Szymańska sekretarz odpowiedzialny Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet

Projekt konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gwarantuje kobiecie równe prawo z mężczyzną na każdym odcinku pracy.

Jeśli wrócimy się myślą wstecz, do okresu sanacyjnego, to kobieta była upośledzona. Nieposiadanie przez nią żadnego majątku skazywało ją jedynie na pracę z zakresu gospodarstwa domowego. Nie było można pomyśleć o tym, żeby kobieta mogła zająć wybitniejsze stanowisko w zawodzie męskim, mimo że miała zdolności ku temu. Jeżeli spotkało się kiedykolwiek kobietę na kierowniczym stanowisku, to posiadała je jedynie dzięki protekcji i dzięki tytułowi rodzinnemu.

O kobiety pracujące fizycznie nie troszczył się ani zakład pracy, ani też rząd sanacyjny. Skazana była ona wyłącznie na własne swe siły.

Pracowałam przed wojną przez szereg miesięcy w F-ce Okuć Meblowych „Miller" w Bydgoszczy, gdzie mimo wykonywania przez kobietę robót z zakresu prac męskich, płaca jej była o wiele niższa.

Jeszcze trudniejszy los dzieliły kobiety ciężarne, pracujące fizycznie, które bardzo często w tym okresie bywały zwalniane z pracy, bez jakiegokolwiek odszkodowania. Pozbawiało je to dalszych środków utrzymania.

Wprawdzie istniała przed wojną organizacja kobieca t. zw. „Związek Pań Domu", skupiający jedynie kobiety dobrze sytuowane i z zamożnych domów. Celem tego związku było utrzymywanie kobiet - robotnic w nieświadomości. Przekazywano kobietom pracującym fizycznie pisma wyłącznie o tematyce religijnej. Okólniki wychodzące z tego Związku mówiły, że kobieta jest istota, która winna swe życie poświęcić sprawom kościoła i gospodarstwa domowego.

W jeszcze trudniejszych warunkach znajdowała się kobieta obarczona kilkorgiem dzieci, a zmuszona pracować zawodowo: dzieci jej były skazane na wychowanie przez ulicę.

Dopiero Polska Ludowa zmieniła warunki kobiety pracującej na lepsze. Istniejące przedszkola i żłobki stoją dziś otworem przede wszystkim dla dzieci kobiet pracujących. Zatrudnione w nich siły fachowe w całości gwarantują zdrowe wychowanie młodego pokolenia, a kobieta z całym poświęceniem może oddać się pracy zawodowej i w miarę swych zdolności może osiągnąć coraz wyższy awans społeczny i zawodowy. Nie ma już dzisiaj zawodu, w którym nie pracowałaby kobieta. Nie ma już stanowiska społecznego i politycznego, którego by nie mogła objąć kobieta!

Życie nasze w okresie 7 lat po wyzwoleniu wykazało, że kobieta będąca na kierowniczym stanowisku bardzo sumiennie wywiązuje się ze swych obowiązków, co dodatnio wpływa na całokształt pracy zakładu, względnie instytucji.

Wielkim zwycięstwem kobiety w państwie budującym socjalizm, to jej zdobycze i prawa socjalne, do których przede wszystkim zaliczyć należy 12-tygodniowy urlop macierzyński, prewentoria i domy wczasów.

Kobiety Polski Ludowej, mają dziś swoją organizację — Ligę Kobiet, skupiają w skali ogólnokrajowej 2 miliony członkiń. Organizacja Ligi Kobiet różni się tym od sanacyjnego „Związku Pań Domu", że w interesie jej leży przede wszystkim niesienie oświaty do najszerszych rzesz kobiecych miast i wsi, strzeżenie jej praw i niesienie pomocy kobiecie pracującej i gospodyni domowej.

Zadaniem naszym w obecnej chwili jest spopularyzowanie i wyjaśnienie projektu Konstytucji, która jest nowym zwycięstwem naszej Partii i Rządu Ludowego i dlatego też postulaty projektu Konstytucji będziemy konsekwentnie wprowadzać w życie.

Anita Szymańska
Sekretarz odpowiedzialny Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet.